

O 3 miasta więcej

Od 1 stycznia 1989 r. będziemy mieć w Polsce 825 miast. Zgodnie bowiem z uchwałą Rady Państwa z 17 listopada 1988 r. trzy wsie otrzymały status miast. Są to: Łomianki w woj. stołecznym, Oleszyce w woj. przemyskim i Zukowo w woj. gdańskim.

Obecnie w 106 miastach administracja kierują prezydentami, a w pozostałych — naczelnikami. Warto przypomnieć, że prezydentów powołuje się w miastach będących siedzibami województw, aglomeracjach liczących ponad 50 tys. mieszkańców oraz — na zasadzie wyjątku — w nieco mniejszych ośrodkach o szczególnie rozwiniętej gospodarce miejskiej.

Wypowiedzi ministrów

Najważniejsze zamierzenia w 1989 r.

Wchodzimy w nowy, 1989 rok — czas realizacji wielu nowych decyzji, zamierzeń i programów. Tradycyjnie już Polska Agencja Prasowa zwróciła się do ministrów z jednym pytaniem: które z zamierzeń realizowanych w 1989 r. w obrębie działania resortu uważa pan minister za najważniejsze?

Oto odpowiedzi:
Wicepremier, minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej — Kazimierz Olesiak: W rolnictwie i przetwórstwie spożywczym, podobnie jak w całej gospodarce, powinniśmy w 1989 r. zastosować takie instrumenty ekonomiczne, które będą rozbudzać przedsiębiorczość, inicjatywę i samodzielność myślenia w działaniu. W tym celu niezbędne jest odwołanie od wszelkiego rodzaju regulacji, kartek i rozdzielnic zarówno w skupie i obrocie artykułami rolno-spożywczymi, jak i w handlu środkami do produkcji rolnej.

W 1989 r. chcemy po prostu zapoczątkować proces zmierzający do stworzenia zdrowego rynku rolno-spożywczego.



Nowa Miss Francji Peggy Zlotkowskiej otrzymuje gratulacje od przybywającej w Paryżu Miss Moskwy Marii Kalinin.



ORYGINALNA REKLAMA

Jedną z firm francuskich produkujących perfumy postanowiła uczcić rocznicę działalności niezwykłą reklamą wywarzaną kosmetyków.

Budynek, w którym mieszczą się zarząd i administracja kompanii, ozdobiono barwnymi wstęgami. Dekoracja miała zachęcić do kupowania perfum i wód kolonjskich tylko w tej firmie, jako że dom przypominał olbrzymi, bajecznie kolorowy pakunek.

Wypada pogratulować pomysłodawcom tak oryginalnej reklamy wyrobów, choć brak danych, czy firma dzięki niej zwiększyła obroty.

Dziennikarz z natury rzeczy jest dyktantem. Tak brzmi powszechna opinia o ludziach tego zawodu i tak też jest w istocie. Zbyt wiele dziedzin do ogarnięcia, zbyt wysoko położona poprzeczka w każdej z nich, by — realnie patrząc — własne możliwości — choćby ubiegając się o osiągnięcie poziomu eksperta. Jeśli nie zabrzmi to zbyt pompatycznie, to moglibyśmy powiedzieć, że piszący do gazet czy mówiący do mikrofonu świeci światłem odbitym.

Wszelako, dzięki ustawicznemu obracaniu się w kręgu interesujących nas spraw, dzięki licznym kontaktom ze specjalistami, wyrabiamy sobie własne spojrzenie na to i owo z otaczającej nas rzeczywistości. Dziś, w przed-



Wydanie I
ŁÓDŹ, sobota 31 grudnia 1988 roku
niedziela 1 stycznia 1989 roku
Rok XLIII 303 (12817)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 30 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Główne kierunki prac w nowym roku

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

Wczoraj odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Rozpatrzone stan przygotowań do wejścia w życie od 1 stycznia 1989 r. znieważonych przepisów ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Rada Państwa stwierdziła, że od strony organizacyjno-prawnej przygotowania przebiegały prawidłowo i znajdują się na ukończeniu.

Towarzyszyli im praktyczne działania służące wzmocnieniu funkcji gospodarczych rad narodowych — do których należy zaliczyć w szczególności przekazanie

radom narodowym 780 przedsiębiorstw państwowych. Wiąże się to z nowymi rozwiązaniami ustawowymi tworzącymi warunki pełniejszego uczestniczenia rad narodowych w terenowych przedsiębiorstwach gospodarczych przez udział w zakładaniu przedsiębiorstw zawiązywaniu spółek, wnoszeniu wkładów do spółdzielni, gromadzeniu funduszy drogą emisji obligacji, zaciąganie pożyczek itp.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

W PKO i bankach komercyjnych

ZMIANA ZASAD OPROCENTOWANIA WKŁADÓW

Jak już informowaliśmy — od nowego roku rozpocznie działalność 9 nowo powołanych banków komercyjnych. 29 grudnia prezes Narodowego Banku Polskiego wydał zarządzenie regulujące zasady pobierania odsetek od kredytów oraz oprocentowania środków pieniężnych na rachunkach bankowych.

Podstawowa stopa procentowa Banku Centralnego ma wynosić od 1 stycznia 1989 r. 44 proc. Takie też odsetki pobierać będzie Narodowy Bank Polski od tzw. kredytu refinansowego udzielanego innym bankom.

Poszczególne banki mogą jednak dość swobodnie kształtować stopę procentową od kredytów. Jej maksimum określił bowiem prezes banku na 66 proc. Wyjątkiem są tu kredyty na cele preferowane

(rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, zwiększenie zdolności eksportowej, oszczędność paliw i energii oraz ochrona środowiska naturalnego). Odsetki od kredytów udzielonych na te cele wahają się od 22 do 33 proc., plus — co najwyżej 9 punktów z tytułu marży pobieranej przez banki.

Ustalono również iż kredyt gotówkowy udzielany osobom fizycznym nie może być oprocentowany niżej niż 55 proc., z wyjątkiem kredytów dla młodych małżeństw (14 proc.) oraz dla inwalidów na zakup wózków i samochodów inwalidzkich (9 proc.). Ponadto osoby fizyczne pobierające kredyt gotówkowy na działalność gospodarczą w dziedzinach preferowanych korzystają ze wspomnianych wcześniej

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

GORY WYMAGAJĄ ROZWAGI

W tych rejonach górskich Szwajcarii, które cieszą się największą popularnością wśród turystów — amatorów białego szaleństwa, pełni służbę policja drogowa.

Po pierwszym naruszeniu przepisów, odnoszących się do zasad ruchu na narciarskich trasach, policjanci dziurkują „kartę drogową” narciarza, za drugim razem — odbierają ją na dwa dni. „Rezydenci” tracą prawa szusowania po trasach wysokogórskich.

KULA W CIELE

68-letni Richard Bingley, oficer armii brytyjskiej, został ranny w 1952 r. w Korei. Kulą zraniła go w pośladek i pozostała w jego ciele. Nie tkwiła jednak w jednym miejscu, lecz wędrowała z biegiem krwi, by znaleźć się w okolicy lewego oka. Ponieważ przeszkadzała tam starszemu panu — poddał się ostatnio operacji, w czasie której wydobyto ją.

Pan Bingley bez żalu został się z pociskiem, który przez 36 lat nosił w swym ciele — przekazał go do szpitalnego mu-

zeum. Uznał się za szczęśliarza, bowiem — jak powiedział — wędrująca kula mogła zatruć się w miejscu znacznie niebezpieczniejszym.

NIEPRZEWIDZIANY FINAL

Nieszczęśliwie zakończył się dla mieszkańca Chicago udział w maratonie gry na gitarze. Po 11-dniowym i 12-godzinym muzykowaniu bez przerwy gitarzystę odwiedziło do szpitala, gdzie stwierdzono u pacjenta silne fizyczne i psychiczne wyczerpanie oraz porażenie nerwów palców rąk.

Do uczestnictwa w tym meczącym współzawodnictwie zmusiła go — jak oświadczył — trudna sytuacja materialna. Wynagrodzenie za pracę w agencji reklamującej instrumenty muzyczne nie wystarczało na utrzymanie rodziny. Ponieważ poszukiwania zająca lepiej płatnego nie dały rezultatów, gitarzysta zdecydował się na udział w organizowanym przez właściciela sklepu instrumentami muzycznymi maratonie. Z opłakany — jak się okazało — skutkiem.

Opr. M. C.

Rozruchy studenckie w Nankinie

Po 4 dniach manifestacji wymierzonych przeciwko afrykańskim studentom uniwersytetu Hehai w Nankinie, którym zarzaca się wywołanie 24 grudnia bójki i oblicze kilku Chińczyków na terenie uczelni, w czwartek w nocy znów tysiące Chińczyków zgromadziły się w parku nankińskim. Obecność dużych oddziałów policyjnych zapobiegła dalszym ulicznym demonstracjom. Korespondenci zachodni piszą z Nankinu, że w mieście panuje na ogół spokój, lecz utrzymuje się stan napięcia.

Ok. 135 studentów afrykańskich nadal przebywa pod ochroną policyjną w pensjonacie odległym o

ok. 150 km od centrum Nankinu. Według dostępnych informacji chcieliby oni udać się do Pekinu ale nie otrzymali dotąd zgody. Władze zaprzeczają jednak, jakoby studenci przetrzymywani byli wbrew swej woli.

Rektor uniwersytetu Hehai, w którym rozpoczęły się zajęcia, oświadczył dziennikarzom, że władze chińskie zamierzają ukarać co najmniej 7 afrykańskich studentów za pobicie pracowników uczelni. Nie będą natomiast ukarani studenci chińscy, którzy uczestniczyli w starciach i demonstracjach, gdyż kierowali się uczuciem gniewu i nie uczynili nikomu krzywdy.



Nz. policjant chiński odprowadza afrykańskiego studenta

rozwiązania. Ale czy jeśli Warszawa czegoś sama nie wykombinowała, oznacza iż nikt nie może nie mądrego opracować?

Gdy jeden z łódzkich lekarzy postanowił zbudować prywatny szpital, od razu pytaliśmy w Warszawie czy aby można. Czy jeśli poleski oddział łódzkiego „Spółem” od paru lat płaci nie za przychodzenie do pracy, a za to ile sklep utargował, musimy czekać z szerzym wprowadzeniem systemu prowizyjnego aż minister Nurowski każe?

Przykłady można mnożyć. Powie ktoś, że Polska nie może być federacją niezależnych księstw, zwanych województwami. Prawda, tylko że między biegunem absolutnej suwerenności a totalnej podległości jest spore miejsce dla

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)



Nowe stawki ubezpieczeń samochodów

Jak informuje rzecznik prasowy PZU — od 1 stycznia 1989 roku ulegają zmianie stawki za ustawowe ubezpieczenia komunikacyjne prywatnych pojazdów samochodowych. Wzrastają one średnio o 90 proc. Dokonana w ostatnich dniach podwyżka cen samochodów i części zamiennych spowodowała konieczność ponownej kalkulacji składki ubezpieczeniowej.

Przykładowo składki za ubezpieczenie w pełnym zakresie, tj. równie autocasco, dla samochodów osobowych produkcji państw członkowskich RWPG i Jugosławii — w zależności od pojemności silnika pojazdu — wynoszą:

- do 900 ccm — 21.000 zł
- 901-1250 ccm — 32.000 zł
- 1251 — 1500 ccm — 40.000 zł
- powyżej 1500 ccm — 60.000 zł

Odpowiednio wyższe są składki za takie ubezpieczenie samochodów produkcji zachodniej i wynoszą:

- do 900 ccm — 36.000 zł
- 901 — 1250 ccm — 56.000 zł
- 1251 — 1500 ccm — 70.000 zł
- powyżej 1500 ccm — 100.000 zł

Składki za ubezpieczenie w zak-

resie ograniczonym tj. bez autocasco są jednolite i wynoszą:

- do 900 ccm — 18.000 zł
- 901 — 1250 ccm — 24.000 zł
- 1251 — 1500 ccm — 30.000 zł
- powyżej 1500 ccm — 45.000 zł

Rozszerzony zostaje zakres obniżek składki za bezwypadkową jazdę oraz zwiększeniu ulega stawka takich obniżek.

Z obniżek krzyżać będą mogli nie tylko posiadacze samochodów osobowych, lecz również innych pojazdów, np. samochodów ciężarowych, dostawczych, ciągników, motocykli i motorowerów. Ponadto obniżki składki ulegają zwiększeniu do 40 proc. po 5 latach jazdy bez wypadku; po 2 latach obniżka wynosi 20 proc., a po 4 latach — 30 proc. składki taryfowej.

Zmianie ulegają zasady ratalnej opłaty składek. Składkę w dwóch ratach opłacać będzie można wówczas, gdy wynosi ona powyżej 10.000 zł (terminy ratalnej opłaty składki — 31 marca i 30 września).

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

CO DZIEŃ
nieście

W 366 dniu roku słońce weszło o godz. 7.45, zajdzie zaś o 15.33.

Intenatny obchodzą

DZIS: Katarzyna, Melania, Sylwester, Hermes
JUTRO: Mieczysław, Mieszko, Odysseus

Dyktorny synoptyk

dla Łodzi następującą pogodę: w dniu dzisiejszym przewiduje zachmurzenie duże. Niewielkie opady deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna w dzień ok. 0 stopni. Wiatr umiarkowany okresami dość silny i porwany z chłodni skracający na północno.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 1005,6 hPa (754,3 mm Hg), a temp. 5,3 st.

Z kalendarza wydarzeń

- 1888 — Ur. A. Pronaszko, malarz, scenograf.
- 1944 — Utworzenie Krajowej Rady Narodowej.
- 1963 — Zaczęła funkcjonować „gorąca linia” bezpośrednio łącząca Moskwę z Waszyngtonem.

Taka sobie myśl

Efekt, powiada Wagner, jest skutkiem bez przyczyny. Sztuka jest przyczyną bez skutku. Uśmiechnij się



— Składamy sobie życzenia noworoczne w południe, bo chodzimy wcześniej spać...

WŁASNYM GŁOSEM

czytaniu poniższych tekstów będziecie podobnego zdania jak my. (szel)

Krzysztof Krubski:

Każde duże miasto może mieć swoją twarz. Żeby tak było musi najpierw mieć własnego oblicza, potem zaś umieć wyegzekwować wykonanie tych zamysłów. Nie chodzi mi oczywiście o takie sprawy, jak zabytkowy charakter Krakowa, czy „kurortowy” Gdańsk. Idzie mi o pewną konsekwentną politykę ojców miasta, prowadzącą w określonym kierunku.

Czy Łódź ma taką twarz, czy w ogóle usiłuje ją mieć? Moim zdaniem — jest tylko cieniem Warszawy. Ciągłe dominuje patrzenie na stolice, czekanie na to, co ona da, grzeszne pytanie można czy nie i posłuszne wykonywanie poleceń. Przykład? Stworzyliśmy swego czasu niezłe funkcjonujący system „śród z łódka”, czyli wydzielenie jednego dnia osobom starszym i chorym na misie zakupy. W niebogatej i niezłej podkulturze ekologicznie Łodzi było to spore utwierdzenie. Ale gdy tylko stolica pogroziła nam palcem, wycofaliśmy się potulnie z tego pomysłu. Fakt — ogólnopolskie zarządzenia nie przewidują takiego

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

DYMISJA RZĄDU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO

W piątek rano doszło po raz pierwszy w powojennej historii Jugosławii do dymisji rządu. Przewodniczący Związku Rady Wykonawczej Branko Mikulić zgłosił ustąpienie swego gabinetu Skupstiny (parlamentowi) SFRJ i jak się oczekuje, przedstawi na jej forum uzasadnienie tej decyzji.

Związkowa Rada Wykonawcza w obecnym składzie będzie najpewniej pełniła swą funkcję do czasu utworzenia nowego rządu.

Branko Mikulić stanął na czele Związku Rady Wykonawczej w

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) biektywnych trudności gospodarczych i wynikających z nich ograniczeń finansowych efekty uzyskiwane przez poszczególne rady

Wspólny komunikat prasowy Zbliżenie stanowisk w sprawie Zatoki Pomorskiej

W Berlinie odbyły się 28 i 29 grudnia kolejne rozmowy ekspertów PRL i NRD w sprawie rozgranicze-

nia obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej. Przedmiotem rozmów były szczegółowe problemy związane z zapewnieniem swobodnego i bezpośredniego dostępu portów Szczecin/Swinoujście do otwartego morza po istniejącym i użytkowanym torze podejściowym, umożliwiający także żeglugę statków o dużym zanurzeniu.

Wymieniono poglądy w sprawie rozgraniczenia wód terytorialnych, szelfu kontynentalnego i stref rybołówczych. W rozmowach osiągnięto zbliżenie stanowisk.

Obie strony uzgodniły przyspieszenie prac w celu zawarcia odpowiedniej umowy. Rozmowy ekspertów będą kontynuowane w najbliższym czasie.

Postanie W. Jaruzelskiego

Polska delegacja na Białorusi

Na obchody 70-lecia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Komunistycznej Partii Białorusi przybyła do Mińska delegacja partyjno-rządowa PRL z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Józefem Czyrkim.

W jej skład wchodzi wicepremier Janusz Patorski, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, Włodzisław Kolodziejuk, a także konsul generalny PRL w Mińsku Mieczysław Obledziński.

W Komitecie Centralnym KP Białorusi odbyło się spotkanie naszej delegacji z kierownictwem partyjno-republikańskim Białoruskiej

SRR — I sekretarzem KC KP Białorusi Jętrzem Sokolowem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej, Białoruskiej SRR Gieorgijem Taraziewiczem oraz premierem republiki Michaiłem Kowalewem.

J. Czyrek wraz z towarzyszącymi mu osobistościami zwrócił uwagę na osiągnięcia gospodarki narodowej Białoruskiej SRR.

Wcześniej delegacja złożyła wieńce przed pomnikiem Lenina i pomnikiem zwycięstwa w Mińsku.

W postaniu, wystosowanym z okazji 70 rocznicy powstania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Komunistycznej Partii Białorusi, W. Jaruzelski przesłał narodowi białoruskiemu KC KP Białorusi, Radzie Najwyższej i Radzie Ministrów Białoruskiej SRR najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia od narodu polskiego oraz najwyższych władz partyjnych i państwowych naszego kraju.

SPORT

NAJ... NAJ... NAJ... 1988

Rok 1988 był bardzo bogaty w wydarzenia sportowe najwyższej rangi. Odbyły się zimowe i letnie igrzyska olimpijskie, nie brakowało wielkich gwiazd dramatycznej rywalizacji o medale, sensacji. Oto tylko niektóre naj... naj... naj... 1988 roku.

Największy bukiet kwiatów otrzymała święta lekkoatletka bułgarska Stefka Kostadinowa. Za rekord świata w skoku wzwyż w hali — 206 cm — trener wręczył jej... 206 róż.

Najoryginalniejsze protesty kibiców zanotowano w Grecji, gdzie po krzywdzących dwa kluby — Larisę i Panahalki — decyzjach władz związku krajowego, kibice wylęgli na ulice, demonstrując w agresywny sposób swe niezadowolenie. W przypadku Larissy poskutkowało — kara została cofnięta.

Najbardziej błyskotliwy debiut — drużyny piłkarskiej KV Mechelen, która w swym pierwszym starcie w rozgrywkach o europejskie puchary wywalczyła PZP po pokonaniu w finale Ajaxu Amsterdam 1:0.

Najdłużej nie rozmawiali ze sobą dwaj świetni szachiści — Anatolij Karpow i Wiktor Korcznoy. Pogniwali się na siebie w czasie meczu o mistrzostwo świata w 1974 r. W 14 lat później, podczas turnieju w Brukseli po raz pierwszy podali sobie ręce, ucieśli nawet dłuższą pogawędkę.

Najciekawiej o rywalu wypowiedział się John McEnroe. Charakterystyczny Ivana Lendla stwierdził: „Ivan to skrzyżowanie komputera z frankensteinem”, mając na myśli perfekcyjne wytrenowane psychiki, przechodzące momentami w zacięcie ludzkich cech.

Najwyższy przelicznik czasu wsiłku sportowca w czasie zawodów na pieniądze zanotowano podczas kolejnej bokserkiej „walki stulecia” między Mikem Tysonem i Michałem Spinksem; za wygraną walkę ten pierwszy otrzymał 22 mln dol. USA, a że walka trwała zaledwie 91 sek., więc „przelicznik” ten wyniósł 1/4 mln dol. na sekundę.

Najdalej posunięta emancypacja w sporcie — zalegalizowano mecz bokserki z udziałem pań, jak odbył się w Szwecji.

Najbardziej spektakularną i wzbudzającą chyba największą zadrość (bo rzucającą się w oczy) premię zdobyli piłkarze Realu Madryt — za wyeliminowanie Bayernu Monachium w 1/4 finału PE kierownictwo klubu przyznało im po największym Mercedesie.

Największymi aferami w świecie sportowym w 1988 roku uznano udowodnienie Benowi Johnsonowi korzystanie z niedozwolonych środków, a także aferę przekupniczą w węgierskim futbolu.

Największy dochód z tenisowej imprezy stał się udziałem organizatorów i inwestorów turnieju wimbledońskiego. Obliczono, że przyniósł on zyski w wysokości 13,8 mln dol. Sprzedano w czasie

turnieju 411 tys. biletów, ale nie one stanowiły w największym stopniu o tym zysku.

Powysze naj... naj... naj... — to przeważnie ciekawostki i nonsensy z zagranicy. Nie orakowało ich również w polskim sporcie. Oto tylko niektóre z nich:

Najmniej szczęścia do prasy mieli w 1988 r. dwaj przedstawiciele naszego tutejszego — Dariusz Dziekanowski i Wojciech Łazarek. Co by nie powiedzieli, co by nie zrobili, — przynosiło to więcej krytyki niż pochwał. Tych drugich prawnie nie było.

Największą wpadkę organizacyjną zaprezentowali dzisiejsze ze Związku Łyżwiarstwa Szybkiego Wysiali na ME do Norwegii Margorzata Tomporowska, nie zgłaszając jej wcześniej do startu. W efekcie była tylko kibicem. Można ten fakt nazwać również najprzykrzejszą wycieczką do Norwegii.

Największym blazmem za granicą popisał się niestety znowu piłkarz. Polowa reprezentacji juniorów do lat 17 została przetrąpana na kradzieży sprzętu sportowego w jednym ze sklepów w RFN.

Najciekawszy okrzyk na stadionie, zawierający najpoważniejszą treść zabrzmiał podczas zawodów ligi żużlowej. Kibice nie mogąc zgodzić się ze zjawiskiem preparowania torów, wypaczając wyniki i narażającym zawodników krzyknęli w pewnym momencie: „Prokuratura!”

Najmilszym posunięciem kadrowym było wybranie na stanowisko prezesa Związku Judo młodszego, rzutkiego prywatnego przedsiębiorcy Marka Pinatere.

Wybrał: TADEUSZ SOTEK

W SKROCIE

◀ Pierwszy konkurs skoków tradycyjnego turnieju „Czterech Skocznicy” wygrał w Oberstdorfie Dieter Thoma (RFN). Wyniki: 1. Dieter Thoma (RFN) 219,50 pkt. (115 i 110 m), 2. Risto Laakkonen (Finlandia) — 212,50 pkt. (112,5 i 105), 3. Matti Nykaenen (Finlandia) — 209 pkt. (108,5 i 109,5), 4. Jens Weissflog (NRD) — 206,5 (109 i 103), 5. Roberto Cecon (Włochy) — 204,5 (107 i 105).

W klasyfikacji Pucharu Świata prowadzi Thoma — 108 pkt., dalsze miejsca: 2. Bokioev — 88, 3. Laakkonen — 80, 4. Nykaenen — 70, 5. Vettori — 64, 6. Heumann — 48 pkt.

◀ W swym ostatnim meczu w turnieju hokeja na lodzie w Stuttgarcie reprezentacja Polski przegrała z drugą reprezentacją ZSRR 4:8 (0:2, 3:2, 1:4). Wygrana w tym meczu dała radzieckim hokeistom zwycięstwo w turnieju i główną nagrodę — 12 tys. marek. Sprawa drugiej lokaty i 7 tys. marek rozstrzygnięto się w meczu RFN — Szwajcaria. Polacy zajęli ostatnią, czwartą lokatę.

◀ Norweg Knut Tore Ape'and wygrał w Oberwesenthal zawody o Puchar Świata w kombinacji norweskiej. Wyprzedził on Austriaka Klause Otnera i Czechosłowaka Franciszka Repkę.

◀ Korea Płd. wyraziła zgodę na propozycję KRLD w sprawie rozmów dotyczących powołania jednej reprezentacji koreańskiej na letnie igrzyska azjatyckie w 1990 r. w Pekinie.

ZMIANA ZASAD

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) niej związanych z tym udęgni-

Zmieniają się również od nowego roku zasady oprocentowania wkładów bankowych. Minimalna stopa odsetek od wkładów 6-miesięcznych wynosi 33 proc., rocznych — 44 proc., 2-letnich — 55 proc., 3-letnich i dłuższych — 65 proc. Odsetki od wkładów ludności płatnych na każde żądanie nie mogą być mniejsze niż 11 proc. Natomiast osoby prawne nie będą otrzymywać odsetek za wkłady płatne a vista.

Powszechna Kasa Oszczędności — Bank Państwowy podjęła już decyzję dotyczącą zasad oprocentowania wkładów i kredytów. Oszczędzającym którzy ułożą swoje środki na terminowych książeczkach oszczędnościowych i innych terminowych rodzajach depozytów przysługują będą odsetki w wysokości 66 proc. (w skali rocznej) — przy wkładach 3-letnich, 55 proc. — przy wkładach 2-letnich, 44 proc. — przy wkładach rocznych i 33 proc. — przy wkładach półrocznych.

Od wkładów ludności lokowanych na książeczkach i rachunkach oszczędnościowych płatnych na każde żądanie PKO będzie wypłacać odsetki w wysokości 12 proc. w skali rocznej.

Warto dodać, że ustalone stopy oprocentowania mogą być zmieniane i podwyższane, gdyby skala wzrostu cen w roku 1989 różniła się od obecnie zakładanej.

Zmieniają się również stawki oprocentowania zaciąganych w PKO kredytów. Będą one jednakowe dla ludności, organizacji gospodarczych i osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Górna stawkę oprocentowania kredytów, PKO określiła w granicach od 66 proc. dla gotówkowych kredytów zaciąganych na okres dłuższy niż 2-letni do 27 proc. dla kredytów zaciąganych na preferowane cele gospodarcze.

Oprocentowanie zaciąganych dotychczas kredytów na finansowanie budownictwa mieszkaniowego w wszystkich jego formach pozostaje nie zmienione. Natomiast stawki oprocentowania nowo za-

12 lat dla zięcia L. Breżniewa

Kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR wydało w piątek wyrok w sprawie byłych odpowiedzialnych pracowników organów spraw wewnętrznych oskarżonych o łapownictwo i nadużywanie stanowisk służbowych.

Były pierwszy zastępca ministra spraw wewnętrznych ZSRR, zięc Leonida Breżniewa Jurij Czurbanow został skazany na 12 lat pozbawienia wolności. Byłego wiceministra spraw wewnętrznych Uzbekistanu Petra Begelmana skazano na 9 lat, a byłych szefów obwodowych urzędów spraw wewnętrznych Uzbekistanu Dżamała Dżamałowa, Jakuba Mahamadzanowa i Salima Sabitowa — na 8 lat pozbawienia wolności. Wszyscy skazani mają odbywać karę w obozach pracy o zastrzyżonym reżimie. Ich mienie podlega konfiskacie.

Pożar drapacza chmur

◀ Ekipy strażackie uratowały dziesiątki mieszkańców ogarniętego pożarem 15-piętrowego wieżowca w Waszyngtonie. W półgodzinnej akcji ratowniczej wzięło udział 150 strażaków z 21 oddziałów. W akcji gaszenia pożaru uczestniczyli śmigłowiec.

Pożar wybuchł w nocy ze środy na czwartek na 9 piętrze budynku, w którym znajdują się biura miejscowych stacji radiowo-telewizyjnych. 17 osób doznało poparzeń i obrażeń ciała. 7 osób przewieziono do szpitali.

◀ Według informacji przekazanych w piątek przez amerykańskie ratownicze służby przybrzeżne, w rezultacie zatonięcia cypryjskiego kontenerowca „Lloyd Bermuda” u wybrzeży stanu Massachusetts (północno-zachodnie rejonów Stanów Zjednoczonych), śmierz poniosło 2 marynarzy, 3 zostało rannych, a pozostali uznani zostali za zaginionych.

◀ Jak podała kubańska agencja informacyjna AIN, w czwartek niedaleko Santiago de Cuba wyrzucił w czasie sztormu jacht kanadyjski. Na sygnał S.O.S. załodze popłynęły na pomoc łodzie patrolowe i śmigłowce kubańskiej straż przybrzeżnej.

◀ Uratowano 19 pasażerów i członków załogi jachtu. Udzielono im niezbędnej pomocy lekarskiej. W wyniku katastrofy poniosły śmierć dwie osoby.

◀ Ekstremiści sikhijscy dokonali w piątek rano zamachu bombowego w Scharipurze koło Amritsaru w indyjskim stanie Pendżab.

◀ Jak podała policja śmierz poniosła 4 osoby, a 5 zostało rannych.

◀ W czwartek, koło granicy izraelsko-egipskiej, rozbił się izraelski śmigłowiec wojskowy. Poinformował o tym kairski dziennik „Al-Achbar”. Pilot śmigłowca zginął, 3 żołnierze,

ZAKOŃCZYŁ SIĘ

trwający przez cały grudzień dyżur telefoniczny Biura Prasowego Rządu pod hasłem „Proszycie dla rządu”. Wszystkie życzenia wnioski na bieżąco przekazywane w Biurze Politycznym Rady Ministrów oraz zainteresowanym resortom. Niektóre z tych wniosków bezpośrednio wpłynęły na podjęcie konkretnych decyzji. Do takich wniosków należy między innymi umożliwienie lekarzom wystawienia zwolnień na 30 dni, a zniżenia asygnał na samochody, wprowadzenie jednego rodzaju paszportów z możliwością przechowywania ich w domu.

ZAKOŃCZYŁ SIĘ, trwający 3 miesiące, kampania wyborcza do organów samorządu mieszkanów miast i wsi. W jej toku wyłoniono ponad 5 tys. komitetów osiedlowych w miastach i blisko 39 tys. rad sołectkich.

◀ NIEPOKOI ZMNIENIANIE się liczb lekarzy na wsi. To jeden z wniosków wyemitowanych podczas obrad Prezydium Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

◀ DELEGACJA WŁADZ naczelnych ZBOWiD złożyła wizytę prezesowi honorowemu Rady Naczelnej związku, marszałkowi Polski Michałowi Żymierskiemu i przekazała mu z okazji Nowego Roku serdeczne życzenia, zdrowia i od wszystkich polski i komunistów.

◀ MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH Tadeusz Olechowski wręczył 30 bm. nagrodę za najlepszą książkę poświęconą zagadnieniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, wydaną w ciągu ostatnich dwóch lat. Przyznana po raz pierwszy nagrodę otrzymał 14-osobowy zespół autorów pracy zbiorowej pt. „Od zautania do rozbrojenia”, pod redakcją Adama Rotfelda, opublikowanej przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

◀ WPLYW NA KONTO „Funduszu solidarności” komitetu solidarności z narodami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, na które zbierane są dary dla poszkodowanych w wyniku tragicznego trzęsienia ziemi w Armenii przekroczył już pół miliona złotych.

◀ WCZORAJ w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Urzędu m. st. Warszawy zarejestrowany został Społeczny Komitet Praw Człowieka. Tym samym stowarzyszenie to uzyskało osobowość prawną.

◀ WCZORAJ w Kobe (wschodnia Japonia) nieznaną mężczyzną dokonano porwania furgonetki przewożącej pieniądze i zawierającej 501,45 mln jenów (4,01 mln dolarów).

◀ Jak podała policja, porwania dokonano w chwili, kiedy jeden z konwojentów firmy „Nippon Expre” opuścił ciężarówkę, by zanieść pieniądze do filii jednego z banków a drugi przebywał z tytuł samochodu i zamykał drzwi. Ta krótka chwila wystarczyła. Złodziej wsadził w krownicę furgonetki i odjechał w nieznanym kierunku z całą zawartością. Opr. M. C.

◀ Godz. 8.30. Borszyn, gm. Ozorków. Dariusz B. kierując fiatem 128 p zderzył się czołowo z innym fiatem 128 p. Sprawca przebywa w szpitalu.

◀ Godz. 14.30. Smulsko. Wykolejenie się tramwaju 43 bis/1 spowodowało przerwę w ruchu trwającą 3 godz.

◀ Godz. 15.40. Pabianice, ul. Marchlewskiego. Ewa Cz. kierując trambantem zderzyła się z toyotą. Sprawcy wypadku przebywa w szpitalu.

◀ Świadek potrącenia 6-letniego chłopca przez fiata 126 p na Łągiwickiej 95 dnia 12.11. br. prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi.

◀ Świadek zajeżdżenia przez fiata 128 p drogi karetkę pogotowia, na którą najechał następnie fiat 126 p prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi. Wypadek miał miejsce dnia 30.11. br. o godz. 19.20 na ul. Gorkiego. kp

◀ Godz. 14.05. Ul. Górska 4, Marjusz K. kierując wartburgiem uderzył w zaparkowane dwa fiaty 125 p. Straty wyniosły 160.000 zł.

◀ Godz. 14.10. Ul. Nowotki. 15-letni chłopiec wbiegł na jezdnię i wpadł na bok mercedesa. Chłopiec uciekł. Straty — 100.000 zł.

◀ Godz. 12.25. Ul. Zielona. Nieznany kierowca fiata 126 p potrącił na przejściu dla pieszych Irenę B. Świadek wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.

◀ Godz. 14.05. Ul. Limanowskiego 52. Eugenia Dz. potrąciła Marię Ch., która przebywa w szpitalu.

◀ Godz. 14.15. Bratoszewice, gm. Stryków. Zenon G. kierując toyotą

Przebić się! Przebić...

W ostatnich dniach mijającego roku w hali Mery w Warszawie dziennikarz PAP rozmawiał z Wojciechem Kowalskim. Co może pan zapisać w 1988 r. na koncie swych sukcesów, co zaś — na koncie porażek?

— W mijającym roku najbardziej jestem zadowolony ze swego występu w turnieju Grand Prix w Kitzbuehel, z pułą nagród 270 tys. dolarów, gdzie przeszedłem przez eliminacje, a w II rundzie wygrałem z Markiem Woodfordem, który był wówczas notowany na 50 miejscu listy ATP. Był to mój życiowy sukces, wygrałem z zawodnikiem ze światowej szóstki.

— Jeśli chodzi o tegoroczne porażki, to na pewno nie mogę cieszyć się ze swojego występu w US Open, gdzie przegrałem i singla i debła już w pierwszych rundach. Niestety, również w I rundzie zakończyłem swój udział w igrzyskach olimpijskich w Seulu.

— Od nowego roku będziecie grać w jednym z klubów zachodniomiejskich?

— To prawda. Podpisałem kontrakt z czołowym klubem ligi tenisowej RFN Blauweiss-Neus bei Duesseeldorfu.

Kontrakt pozwala mi na udział w meczach w reprezentacji Polski w Pucharze Davisa, będąc też mógł uczestniczyć w mistrzostwach Polski. A co do innych spraw to np. otrzymałem do swej dyspozycji, podobnie jak inni zawodnicy, sa-

mochód marki BMW reklamujący zarzem nazwę i barwę klubu. Auto to jest jednak moją własnością, będąc po prostu z niego korzysta.

— Czy wystąpił w międzynarodowych mistrzostwach Australii?

— Nie i wynika to nie tylko z mojej nie najlepszej obecnie pozycji rankingowej. Uznałem, że na starty w najmłodszych zawodach jeszcze trochę za wcześnie. Wybrałem turniej europejski, będąc na rozgrywkach we Włoszech, rozpoczyna się 2 stycznia. Będą to w istocie trzy turnieje i po nich — 24 najlepszych zawodników wystąpi w masters, a zdobyte „po drodze” punkty będą sumowane.

— Czego zatem życzy pan sobie w nowym roku?

— Moim marzeniem jest osiągnięcie bardzo dobrego wyniku w którymś z największych turniejów takich choćby jak Roland Garros czy US Open, ale przecież zdaje sobie sprawę, że nie można odrywać się za bardzo od ziemi i bujać w obłokach, nie zapominając sobie pewnego ładowania. Do celu trzeba zdążyć systematycznie, choćby nawet wolniej niżby się tego pragnęło. Chciałbym też awansować na liście ATP. Zajmowałem na niej już 104 miejsce, obecnie liczyć mogę na ok. 160—180 pozycji. Pragnę więc powrócić w okolice pierwszej „setki” a nawet za-

WŁASNYM GŁOSEM

(DOKONCZENIE ZE STR. 11)

tych, którzy mają własne rozwiązania i chcą o nie zabiegać. Moim zdaniem, sporo spraw można by załatwić „po łódzku”, nie oglądając się na innych. Ale będziemy mieli tyle samodzielności, ile zdolamy sami wywalczyć. Pamiętajmy — dzieci trochę kłanabne kochane i cenione są bardziej niż grzeszne i „ulizane”.

Ewa Łukasiewicz:

Przemysł lekki kuleje. Za mało złotych, za mało dewiz, niedostatek surowców, stare maszyny... Czas przystąpić do solidnej kuracji, dopomina się o to ogolony rynek, na razie poprzestajemy jednak na wzmacnianiu zastrzykach: to wytarguje się dla najbardziej zaniedbanych branż doradza ministerialna decyzja, to podrzuci trochę dewiz czy kredytów gdy grozi krach w produkcji rajskop. Ta metoda „saszenia ognia” i „pożarowych zakupów” w moim przekonaniu bierze się stąd, że nie ma zdecydowanej koncepcji co do miejsca włókiennictwa w naszej gospodarce.

Nie mamy armat, czyli własnych surowców — argumentują oponenci rozwijania „lekkiego”. — Ciuchy stają się domeną Trzeciego Świata — twierdzą też — to siła robocza jest tam najtańsza. My możemy się za poważniejsze przemysły, choćby elektroniczne.

Na tekstyliach zarobiliśmy w tym roku prawie 600 mln dol. i tyleż rubli, podczas gdy elektronika sprzedawała wyroby ledwie za 63 mln dol. Nasze kiekie wiszą w najbar dziej renomowanych domach mody, choć „lekkie” nie kupił przez 40 lat ani jednej licencji, polskie koronki sprowadzają nawet Belgowie i Holendrzy, mimo że ta mi sterna robota to ich narodowa specjalność. Włókiennictwo nie tylko decyduje o zaopatrzeniu rynku, udowodniło także swą proeksportowość — MFW postawił je na pierwszym miejscu wśród dziedzin, które należałoby rozwijać.

Oponenci „lekkiego” zapominają że Japonia i Korea eksportowi potentaci w tekstyliach także nie mają własnych surowców. Włosi, sprzedając ciuchy za granicę, zarabiają rocznie 15 mld dol. W USA bije się dziś na alarm, że dopuszczono do nadmiernego importu tekstyliów i przeznacza 3 mld dol na inwestycje w „lekkim” oraz 7 mld na rozwój bazy dla tego przemysłu.

Juliusz Cyperling:

O tym, że statystyka nie tylko może wprowadzać w błąd, ale i niekiedy niestety, to robi — wiemy wszyscy. Przykładów nie trzeba szukać daleko. Łódź — ważne

centrum kulturalne, liczne placówki zajmujące się krzewieniem u-powszechnianiem i co kto chce jeszcze.

A po południu i wieczorami w tej kulturalnej Łodzi głucho cennie i pusto jak w peryferyjnym miasteczku. Rzadko co jest w stanie wyciągnąć ludzi z domu.

Bezład i zniechęcenie wdzierają się nie tylko do domów kultury, sal wystawowych i koncertowych (co jeszcze można zrozumieć obserwując walke filharmonii o lokalowy był) ale i teatralnych. Widownie coraz częściej świecą pustkami. Ostatnio nawet na premierach.

Od lat słyszę, że jest kryzys teatru — jak utrzymują jedni, czy też kryzys publiczności — jak twierdzą drudzy. Od lat jednak słyszę też o przedstawieniach na które bez zbytniej nawet reklamy wali publiczność, wykupując bilety na wiele dni przed premierą i na wiele spektakli naprzód. Problem tylko w tym, że coraz rzadziej zdarza się to w Łodzi.

Prawda jest brutalna. Nie ma wydarzeń teatralnych, nie ma więc publiczności. Na goszczących w Łodzi „Mistrzów sceny polskiej” nikt nie trzeba było namawiać. Inicjatywa sprowadzania najlepszych przedstawień była piękna ale szybko upadła. Inne, niestety, nie zrodziły się. Nie powstała w Łodzi scena impresaryjna w rodzaju poznańskiej „Na piętrze”. Nie słyszy się też o chęci uchwycenia teatralnego steru przez prywatnego dyrektora jak to było na wybrzeżu. Pozostaje nam więc to co jest a to co jest — nie zachwyca.

Z mitem złego miasta dla kultury, a więc dla teatru także, wal czy jeszcze największa nasza scena — Teatr Wielki, usiłuje to tak że robić, zwłaszcza w sferze animacji życia kulturalnego — Studyjny. Niestety, są w tym osamotnieni.

Gospodarkę można ożywić rozsądnymi posunięciami pozwalającymi wyzwolić ludzką inicjatywę. Co ożywi Łódź teatralną? Dawniej mówili się, że wystarczy nie przekadzać. Teraz to chyba za mało.

Zbigniew S. Nowak:

Najbardziej bolesny w Łodzi problem? Otóż pod względem wysokości nakładów na oświatę w przeliczeniu na statystycznego mieszkańca województwo łódzkie plasuje się wśród innych na przedostatnim, 48 miejscu w kraju, choć Łódź jest drugim co do wielkości miastem w Polsce i znaczącym ośrodkiem akademickim. To jest — moim zdaniem — zwyczajny dramat i zarazem prawdziwy dramat.

W Łodzi bowiem, gdzie bardzo duży odsetek kobiet pracuje zawodowo, oświata właśnie musi — z konieczności — przejmować — na siebie znaczną część opiekuńczych obowiązków wobec dzieci i młodzieży. Tymczasem — przy wszystkich jej obecnych niedostatkach materialnych, lokalowych

i kadrowych — sama tylko realizacja podstawowych obowiązków edukacyjnych staje się dla tysięcy łódzkich pedagogów, uczniów i ich rodziców coraz trudniejsza do zniesienia udręka.

Coraz też wyraźniej i dotkliwiej odczuwalne są bezpośrednie skutki ogromnych potrzeb całej sfery oświaty: potęgające się kłopoty w organizacji życia domowego wielu rodzin z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym, pogarszające się ustawicznie stan zdrowia dzieci i młodzieży, znaczny wzrost przestępczości, narkomanii, prostytucji i innych zjawisk patologicznych wśród coraz młodszych roczników.

Skutki pośrednie, to m. in. pogłębiający się z roku na rok niedostatek sprawnych rąk i umysłów do pracy w łódzkim przemyśle, handlu i usługach. To z kolei fatalnie odbija się na poziomie i jakości naszego codziennego życia. A był — że przypomnę klasycznie — kształtuje świadomość. Z czym wkręcimy więc już za parę lat w XXI wiek?

By łódzka oświata przestawiła „głowy na nogi”, już teraz potrzebnych jest dodatkowo co najmniej 5 dużych szkół podstawowych — na około 1000 uczniów każda, ponad 3000 nowych miejsc przedszkolnych i prawie 500 nauczycieli i wychowawców różnych specjalności.

Realizacja przynajmniej owego minimum, to — moim zdaniem — najpilniejsze zadanie choć trudne w obecnej sytuacji. Ale rozwiązanie tego palącego problemu nie można absolutnie odkładać do tzw. lepszych czasów.

Agnieszka Ostapowicz:

Na ogólnopolskiej liście płac te „lekkiego” (a więc większość łódzkich) zawsze znajdowały się na szarym końcu. Zapewne właśnie dlatego



Centralne Piwnice Win Importowanych w Toruniu liczą ponad 30 lat i dają ok. 30 proc. krajowej produkcji i rozlewu win. W toruńskich fortach rozlewa się rocznie 15 mln butelek win gronowych i napojów winiarskich. Nz.: laboranci Jadwiga Słotkowska i Andrzej Górski przy ocenie klarowności win w toruńskich piwnicach. CAF — WOJCIECH SZABELSKI

tutaj, jak nigdzie indziej, zdobywały poklask pseudodyskusje pod hasłem „robotnicy — rzemieślnicy”, podczas których ci pierwsi mieli za złe tym drugim zbyt wysokie zarobki.

Mimo tej niezbyt przychylniej atmosfery, dla wszelkiej prywatnej przedsiębiorczości, rozmaite inicjatywy i tu się zrodziły. Ostatnio jest ich więcej. I bardzo dobrze! Nie spłajtowała przecież Spółdzielnia Lekarzy, powstała Zespół Lekarzy Specjalistów „Medicum”. Dla mnie zaś, jako matki, jest sprawą bardzo ważną, że mogę pójść z dzieckiem do znanej pnatologa czy okulisty n'e wystając od 6 rano po kartkę w orzechodni, lub po numerki w spółdzielni. Wystarczy telefon — i wizyta zamówiona.

Nie ukrywam, że z zadowoleniem powitałam powstanie prywatnego laboratorium w mojej dzielnicy. Teraz, żeby zrobić morfologię, nie muszę już tłoczyć się w osiedlowej przychodni, gdzie materiał do badań pobiera się tylko przez dwie godziny, a personel traktuje pacjentów jak uprzykrzonych natrętów: ba, te 200 czy 300 (renciści 20 proc. zniżki) za badanie zrobione szybko, jednorazowym sprzętem, z wynikiem tego samego dnia — jest ceną zaiste niewygórowaną.

Cieszę się zatem, że powstają kolejne prywatne i uspołecznione spółki lekarskie (Widzew), że lekarze chcą wykorzystywać po pełudniu sprzęt diagnostyczny w swych szpitalach i Akademii Medycznej.

Oczywiście, powstanie nawet kilkunastu rozmaitych niewielkich spółek lekarskich, laboratoriów czy kolejnego prywatnego pogotowia nie uzdrowi służby zdrowia. Ona tego trzeba, aby funkcjonowała ona na normalnych zasadach finansowania, łącznie z zarobkami jej pracownikóv.

Póki co jednak, takie prywatne inicjatywy lekarsko-diagnostyczne sytuacja łagodzi. Dobrze i to! Także w niebogojatym mieście Łodzi.

Kolejny rok odchodzi, a do początku XXI wieku pozostaje 11 albo 12 lat; zależy jak kto chce liczyć, bo ściśle biorąc wiek XX zostanie zamknięty rokiem 2000, ale ta dwójka poprzedzająca trzy zera będzie miała swoją symbolikę. I tak było z rokiem 1900.

Do obrachunków z wiekiem XX jest zatem jeszcze trochę czasu, choć nie wszyscy — niestety — tego doczekają. Tak czy owak każdy nowy rok usposabia nas filozoficznie do rozmyślań nad upływem czasu, którego nie można ani cofnąć, ani nawet zatrzymać, nie mówiąc już o kupieniu, nawet w „Peweksie”.

Podobno należymy do narodów szczególnie rozmiłowanych, a nawet rozkliwiających się nad przeszłością. Toczy się aktualnie spór o to, ile myślenia historycznego, a ile prognozowania przyszłości powinno tkwić w polskiej świadomości społecznej. Zdania są bardzo podzielone. I jak posłuchać jednej czy drugiej strony antagonizującej w tym sporze, to nie sposób nie uznać ich argumentów. Tyle tylko, że spór jest jałowy, albowiem o wszystkim decydują proporcje.

Wiedza coś o tym kierowcy, którzy poruszając się na czterech kółkach popatrują od czasu do czasu w lusterko, aby zobaczyć, co się z tyłu dzieje. Nie mogą z tym przedobrzyć, bo przegapią coś, co się dzieje przed nimi.

Wspominki WSPÓŁCZESNE

Użyłem tej analogii, ale już ogarnęła mnie wątpliwość, czy jest odpowiednia do tego, co chcę wyrazić. Analogiami trzeba posługiwać się ostrożnie. Oto niedawno jeden z ekonomistów powiedział, że nie może być częściowego, wolnego rynku, tak jak nie może być ciężkiej częściowej. Na to odpowiedział drugi ekonomista, iż ciężka to jednak proces, w trakcie którego plód się rozwija, a ponadto są jeszcze niebezpieczeństwa poronienia.

Mając na uwadze te putapki z analogiami (nawet popularne „jajeczko częściowo nieświeże” nie sprawdza się np. w takich Chinach, gdzie jajka konserwuje się w glinie, albo w czymś podobnym i są dalekie od świeżości), pozostanę przy swojej z kierońca, a kto chce, niech ją krytykuje.

Przeglądając się wszakże zwolennikom patrzenia nieustannie w przeszłość, zauważyłem niejako dwie frakcje. Oto są tacy znawcy historii, którzy traktują ją jak keks, z którego wybiera się słodzikutki rodzynek, pozostawiając całą resztę na boku. W ten sposób mamy rodynekowy obraz przeszłości, w której wszystko było cudowne, romantyczne i w ogóle wspaniałe. To szkoła historyków piszących dla pokrzepienia serc i ducha.

Inni na odwrót. Im jawi się historia nieczym chleb pełen zakaleca i pracowicie go wydułbują, ugniatają i pokazują, jakie to paskudziwo.

Oczywiście oba skrzydła historyków, ongiś zwane szkołami warszawską i krakowską, dziś nie występują w postaci kryształicznie czystej i bywa że badacz współczesny raz pokaze rodynek, a raz zakalec. Na przemian. I wychodzi na to, że w naszej przeszłości mogłyby być same rodyńki, gdyby nam nie podkładano zakaleca.

Taka historia jest łatwa, miła i przyjemna.

Ale są też nawołujący do zupełnego nieliczenia się z przeszłością. Wszelkie grzebanie w archiwach jest dla nich stratą czasu, skoro mamy tyle do zrobienia, a to liczy się przyszłość, a nie przeszłość. Sam na własne uszy słyszałem, jak pewien młody człowiek zapewnił iż śmiertelnie go nudzą wszelkie kontrowersje historyczne z okresu drugiej wojny światowej. I chyba nie jest wyjątkiem. Jednakże, niejako w cieniu, są ludzie trochę starsi, uznający, iż taka historyczna wiewiśkecja mać zachowany w ich pamięci obraz heroicznej przeszłości, a która teraz może okazać się nie tak bardzo heroiczna. No i w dodatku dochodzi ta fatalna kwestia błędów i wypaczeń, bo w nich brato się udział.

Cóż począć wobec tego sporu. Po prostu on pozostanie, tak długo, jak będą żyli ludzie oglądający się wstecz i w przód. Mnie natomiast najbardziej odpowiada pogląd wypowiedziany przez jednego z krakowskich intelektualistów, który tak oto określił sytuację (cytuje z pamięci):

— Musimy szybko pozbyć się z naszego polskiego statku balastu przeszłości, bo ciągnie nas na dno. A pozbyć się, to powiedziec jasno wszystko, co jest jeszcze do powiedzenia. Miejmy nadzieję, że nowy 1989 rok będzie takim przyspieniem z wyzbywaniem się balastu przeszłości i szybszym posuwaniem się do przodu.

EDMUND TULKO



Awię znów przychodził nam żegnany kolejny rok naszego życia. Jutro wyrucimy, jako beużyteczny, kalendarz z napisem 1988 i zastąpimy go nowym. Czynności tej towarzyszy zazwyczaj chwila refleksji, zadumy nad minionymi 365 dniami. Pojawiają się pytania: jaki był ten rok? co nam przynosi? Pytania proste, ale z odpowiedziami trudniej.

Sytuacja w kraju — jaka jest, każdy widzi. Żyje się nam trudno, trosk die ubywa, ale pojawił się cień nadziei na zmiany na ruch do przodu, na przywrócenie normalności. Zreszta czuje się po trochę zwolniony z obowiązku dokonywania bilansu tego, co się wydarzyło, bo to temat przede wszystkim dla ekonomistów i menedżerów. Spróbuję zatem zgodnie ze specjalnością, przyrzec się światu, wydarzomom, biegowi wypadków. Jesteśmy przecież częścią własnej zwanej „ziemi” i nie co się na niej dzieje, nie jest nam obojętne.

Chcę uniknąć przeładowania datami, liczbami czy nazwiskami, zacząłem się zastanawiać nad sposobem krótkiego lapidarnego scharakteryzowania minionego roku. Wszystko, co przychodziło mi do głowy, nie dość ściśle przystawało do tego, co działo się w światłowej polityce,

Wtedy natknąłem się w amerykańskim tygodniku „Newsweek” na zdanie, które pasowało jak ulał do tego, co chciałem wyrazić. Brzmiało ono tak: „Ogłosy wojny wyciszono, supermocarstwa zaczęły ścisnąć sobie ręce, a przestały wygrażać pięściami”.

To było właśnie to, czego szukałem — przecież na naszych oczach, po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej doszło do rozpoczęcia procesu rozbrojenia, poszły „pod nóż” rakiety średniego zasięgu, a następnie rozpoczęły się rokowania mające na celu znaczną redukcję broni strategicznej. Pod tym względem był to rok dobry, budzący optymizm. Jakby jego ukoronowaniem stało się wystąpienie Michała Gorbaczowa w Nowym Jorku. Brytyjski tygodnik „Observer” zamieścił przed kilkoma dniami artykuł zatytułowany „70 minut, które wstrząsnęły światem”.

Autor poddaje szczegółowej analizie całe przemówienie, pisze o zastrzeżeniach i obawach zachodnich polityków, o nadziejach jakie ono wzbudziło w szerokich rzeszach, by następnie przejść do konkluzji: „Tak czy inaczej, jasne jest że na razie Gorbaczow nadal wytycza międzynarodowy porządek obrad, podczas gdy Zachód spogląda na to z otwartymi ustami, nieczym nowojorczycy patrzący z podziwem na jego opancerzoną limuzynę ził, gdy sunęła po Broadwayu. Urok Gorbaczowa może okazać się pożądaną bronią niż czołgi Breżniewa”.

Jest w tych konstatacjach sporo przejęskrawień, bo rzecz nie w uroku i dzieckiego polityka ale w jego nowym myśleniu, a co ważniejsze — w fakcie pojawienia się na Zachodzie polityków gotowych do podjęcia rzeczowego dialogu, odejścia od „potrasania pięściami” oraz ideologii „imberium zła” jak to bywało na początku pierwszej kadencji prezydenta Reagana. Jego następcą, George Bush, deklaruje chęć kontynuowania polityki ostatnich miesięcy obecnej administracji, co stanowi dobry prognostyk na przyszły rok.

Można więc mówić o istnieniu przesłanek zachęcających do umiarkowanego

optymizmu. Jednakże trzeba zanotować istnienie innego zagrożenia. Jest nim stale pogłębiająca się degradacja otaczającego nas środowiska. Niszczymy bezmyślnie lasy, wody rzek i mórz, a przemysł dzielnie nam w tym pomaga. Uczni biją na alarm, rozciągają przed nami apokaliptyczną wizję świata jutra naszych dzieci i wnuków.

Jakoś nie potrafimy się tym przejąć, wyrzucamy co popadnie i gdzie popadnie, myślimy samochody w rzekach i jeziorach, używamy aerozoli zagrażających ozonowej pokrywie Ziemi. Czas na opamiętanie, na traktowanie tego wszystkiego co nas otacza jako bogactwa najcenniejszego, niezbędnego do życia. Jeśli tego nie zrobimy, nasi potomkowie będą mieli prawo uznać nas za barbarzyńców.

Moda na różnego rodzaju plebiscyty trwa. Klasyfikuje się sportowców, filmy, ogłasza listy nadziei i najgorzej ubranych ludzi. Nie chcą uchodzić za człowieka starszowieckiego zdecydowałem się przedstawić własne, prywatne listy w różnych kategoriach.

Najpierw przegląd najważniejszych wy-

darzeń roku. Na pierwszym miejscu stawiam moskiewskie spotkanie Gorbaczow — Reagan (29 maja — 2 czerwca). Ze szczytu łączy się początek likwidacji rakiet. Drugie miejsce na mojej liście zajmuje wspomniane już wystąpienie Gorbaczowa w Nowym Jorku, z jednostronną zapowiedzią redukcji sił konwencjonalnych w Europie. Potem mamy zakończenie wojny iracko-irańskiej i genewskie porozumienie w sprawie Afganistanu. Do rzędu wydarzeń wysokiej rangi zaliczam wizytę chińskiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie — pierwszą po 32-letniej przerwie. Powinna ona utorować drogę do spotkania na szczycie w nadchodzącym roku.

Na zakończenie, dla przypomnienia, parada politycznych zwycięzców starego roku. Otwiera ją prezydent Mitterrand, ponownie wybrany na swój urząd. Dalej mamy premiera Kanady Briana Mulroneya (pozostał w wyniku wyborów szefem rządu), panią Benazir Bhutto, sensacyjną zwyciężczynią w Pakistanie i nowego prezydenta Meksyku Salinas i na koniec George'a Busha, od 21 stycznia głównego lokatora Białego Domu.



Czas płynie nieubłaganie — co do tego nie może być żadnych wątpliwości. A jeśli ktoś je jeszcze ma, temu proponuję przyrzec się publikowanemu obok zdjęciu, na którym, z trudem, rozpoznamy „najbrzyd-



Nz.: Izabela Adjani.

szego amanta świata”, czyli Jeana Paula Belmondo. Jeszcze tak niedawno zdobywał na ekranie i w życiu serca najpiękniejszych dziewcząt różnych nacji, a dziś pojawia się w filmach w roli... dziadka. Zwykła kolej rzeczy. Według mnie lepsze to niż uparte trzymanie się, mimo zmarszczeń, ról, które przyszyły o trzydzieści lat za późno, a w tym celuja amant hollywoodzcy, walczący (z zadyszką), o względy młodych panienek.

Dla pokrzepienia serca publikujemy też zdjęcie Izabeli Adjani, czołowej obecnie francuskiej gwiazdy srebrnego ekranu. Francuski kowal po piórze są zdania, że gdyby tylko zechciała, mogłaby mieć Hollywood u swych stóp. Woli jednak grać we francuskich filmach. Jej sprawa...

HENRYK WALENDA

BABELKI...

„W dobrym roku, gdy winnice były nasłonecznione ani za mało, ani zbyt obficie, beczki powinny być w jednej czwartej napełnione winem z czarnych winogron z regionu Ay, w jednej czwartej podobnym, tyle że ze wzgórz pod Epernay, w jednej czwartej winem pochodzącym z Reims i w jednej czwartej winem z białych winogron. Gdy lato i jesień są bardziej upalne, a wina bogatsze i wytrawniejsze, zwiększa się w tej mieszance udział win spod Reims i win białych, a zmniejsza dodatek trunków spod Epernay. Gdy zaś rok okaże się chudy i będzie kapryśny pogodą, należy postąpić dokładnie odwrotnie”.

Czytelnicy, którzy cokolwiek znają geografie Francji wiedzą, że mowa o szampanie. Przepis na jego wytwarzanie pochodzi jeszcze z XVII stulecia i jak twierdzą historycy jego autorem jest benedyktyński mnich Don Perigon. Aby wino miało prawo być nazwane szampanem musi być wyprodukowane w Szampanii. Nazwa ta jest prawnie zastrzeżona i chroniona konwencjami międzynarodowymi. Inne wina tego typu musujące mają na etykiecie napis „Vin mousseux methode champenoise”. Zależnie od zawartości cukrów szampany dzielą się na silnie wytrawne (brut), średniowytrawne (tres sec) wytrawne (sec), półwytrawne (demi sec), półsłodkie (demi doux) i słodkie (doux). Do najbardziej znanych marek, niestety w Polsce praktycznie niedostępnych należą: Mumm, Veuve Clicot, Heidsieck, Monopole. Ogromną estymą, szczególnie w Stanach Zjednoczonych cieszą się szampany pochodzące z piwnic barona Rotschilda. Za butelkę szampana przywozi tej firmy płaci się nierazdo kilkakset franków. Jak twierdzą jednak fachowcy rozkosz na podniebieniu warta jest wszelkich pieniędzy.

Zbiory winogron z Szampanii zaczynają się zwykle w październiku i w odróżnieniu od innych winobran prowadzone są w sposób niezwykle dokładny, wręcz precyzyjny. Do pras wyciskających sok mogą trafić tylko owoce nie uszkodzone, w pełni dojrzałe, bez jakiegokolwiek śladu pleśni. Porcja, która

ra wyciska się za jednym zamachem waży średnio około 4 ton. Uzyskuje się z tego około 25 hektolitrow soku. Zlewany jest on do kadzi, obecnie najczęściej metalowej lub plastikowej, gdzie fermentuje przez dwa do trzech tygodni. Na tym etapie produkcji szampana nie odbiega w niczym od wytwarzania normalnych białych win.

„...A szampana wie i kiep można zawsze – po i przed”

Codziennie wino jest sprawdzane. Utrzymywana jest stała temperatura, trunek jest wietrzony kontrolowana jest zawartość cukru. Efektem trzytygodniowego przebywania soku w kadziach jest tzw. wino spokojne, nie musujące i nie pieniające się. W tym momencie rozpoczyna się też opisane na wstępie mieszanie win. Receptury na otrzymywanie jednego w swoim rodzaju melanzu trzymane są w ścisłej tajemnicy i przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Mieszanka taka czeka spokojnie aż do wiosny, kiedy rozlewana jest do butelek. Właśnie wtedy do wina dodaje się specjalnego likieru, który uczyni szampan musującym. Likier ten, to mieszanina cukru z trzciną cukrową i starego wina.

Producenci szampana wiedzą, że musowanie trunku zależy od tego ile cukru zawierać będzie ich wino. Nie może go być mniej niż 25 gramów na litr. Istotą metody szampańskiej produkcji win jest podwójna fermentacja. Ta druga polega właśnie na dodaniu likieru do wina i przebiega już w butelkach. Zaczyna się w momencie, gdy te ułożone poziomo spoczywają w specjalnych stojakach wypełniając tysiącami przepastne piwnice. Stała temperatura – około 10 stopni sprawia, że fermentacja przebiega powoli – mniej więcej cztery miesiące. Potem szampan odpoczywa jeszcze trochę.

Kolejna faza polega na usunięciu z butelki osadu powstałego z martwych drożdży i soli mineralnych. Ten bardzo drobny osad zmusić trzeba do zgraudzenia w jednym miejscu butelki, tuż przy korku. W

oczywiście korkami w dół. Jest to sygnał, że należy przystąpić do usuwania osadu.

Szyk butelek zanurza się w specjalnej mieszance, która obniżają ją do minus 18 stopni. W ciągu kilku minut cały osad zamara w postaci lodowego czopu. Wystarczy teraz odkorkować butelkę, aby lodowy korek z zanieczyszczeniami wyskoczył na zewnątrz. Wolne miejsce w butelce uzupełniane jest porcją specjalnego likieru. Butelki korkuje się i oplata metalową siatką. W tym momencie szampan gotowy jest do wysyłki i sprzedaży. W zależności od słodyczy dodanego likieru otrzymujemy wymienione na początku rodzaje szampana. Szampan „brut” otrzymujemy wtedy, gdy zawartość cukru w likierze nie przekracza 0,5 proc. jego objętości, gdy dochodzi do 14 proc. mamy do czynienia z winem słodkim.

Leżakowanie szampanów w butelkach nie powinno przekroczyć 2-3 lat od momentu powtórnego zakorkowania. Szampan nabiera wówczas arystokratycznych cech, ma tyle gazu ile potrzeba, pieni się w sam raz w kieliszku. Jeżeli leży dłużej, w butelkach rozpoczynają się niepokojące procesy. Przeleżakowany szampan albo kwaśnieje albo też staje się winem z niesmaczną słodyczą w posmaku. Sądzę jednak, że w naszych warunkach, gdy szampan dostępny jest tylko kilka razy w roku tego typu niekorzystne zjawiska należą do teoretycznych. Radzieckie wina na musujące, które królują na polskim rynku należą do najbardziej cenionych i uznanych w Europie. Mogą z powodzeniem konkurować z podobnymi gatunkami wytworzonymi w Republice Federalnej Niemiec czy USA. Dla prawdziwych koneserów szampan jest oczywiście tylko jeden, pochodzący z Francji i robiony według receptury benedyktyńskiego zakonika. Smacznego!

(Z. Ch.)



Są nie tylko ładne, ale także utalentowane. Jeżeli jeszcze dodać, że najchętniej śpiewają polskie piosenki, to aż serce rośnie... Oto finalistki I Festiwalu Piosenki Polskiej w Witebsku: Marina Zacharowa, Anna Fiszkins, Natalia Sorokina i Diemna Halid. CAF — Sławomir Wojno

Polskie towarzystwo kulturalne lwowian

Na ziemi lwowskiej mieszka obecnie ok. 30 tys. obywateli pochodzenia polskiego. W obwodowym centrum działają dwie szkoły z polskim językiem wykładowym. Znaczną popularnością wśród lwowian cieszy się Polski Teatr Amatorski „Przyjaźń—Drużba”, chlubiący się 30-letnią historią.

W skład nowo powołanego towarzystwa, któremu przewodniczy profesor lwowskiego konserwatorium, muzykolog Leszek Mazepa weszli nie tylko Polacy, ale i Ukraińcy, Rosjanie i Żydzi, ludzie różnych zawodów. Uczestnicy zebrania założyli cele i zadania organizacji. „Nasza uwaga — mówi Leszek Mazepa komentując ten dokument — skoncentruje się na wszechstronnej trosce o rozwój odrębnej kultury polskiej na ziemi lwowskiej. Przede wszystkim będziemy zabiegać o zachowanie języka polskiego, szczególnie w środowisku wiejskim, gdzie żyją spoiste grupy ludności narodowości polskiej. Pragniemy utworzyć zespół folklorystyczny, popularny zwać wśród rodaków literaturę oraz Łemków przesiedlonych z Polski. Dlatego pojawienie się To-

warzystwa Kultury Polskiej uznajemy za słuszną, zwłaszcza w dobrej jawności i przebudowy”.

Sondaż: Młodzi w Czechosłowacji

Krytyczni i niecierpliwi

Interesujące dane na temat orientacji życiowych i dążeń młodego pokolenia Czechosłowacji przyniósł sondaż tutejszego instytutu badania opinii publicznej. Na podstawie jego wyników można stwierdzić, że młodzi ludzie w Czechosłowacji (do tej kategorii instytut badania opinii publicznej zalicza osoby w wieku od 14 do 29 lat) cenią najwyżej taką pracę, która daje możliwość samorealizacji. Dopiero w dalszej kolejności wymieniają pracę społecznie użyteczną, wykonywaną w dobrym kolektywie, dającą możliwość podwyższenia kwalifikacji.

Półowa młodych ludzi za najważniejsze życiowe cele uważa założenie rodziny, znalezienie godnego zaufania partnera, materialne zabezpieczenie rodziny i godziwe spędzenie wolnego czasu. Tylko co czwarty młody mieszkaniec Czechosłowacji zainteresowany jest aktywnością społeczno-polityczną, sprawowaniem funkcji kierowniczych, zdobywaniem liczącej się pozycji społecznej. Ok. 1/3 jest nastawiona do życia zdecydowanie utylitarne, przy czym można tu wyróżnić dwie podgrupy. Dla pierwszej charakterystyczna jest koncentracja na atrakcyjnym spędzaniu wolnego czasu, zabawie z przyjaciółmi i zachowaniu prywatności. Dla drugiej — pogoń za pieniędzmi. Na podstawie wyników sondażu można także stwierdzić, że młode pokolenie w Czechosłowacji charakteryzuje się wysokim krytycyzmem wobec zjawisk negatywnych, że jego większość uważa za konieczne dokonanie wielu zmian w kraju.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

Liza Minelli:

Nauczyłam się żyć bez alkoholu

— W życiu zaczynamy od nadsłownictwa innych — mawiał Picasso, ale to, co najważniejsze rozwija się potem. Jak to się stało, że z nazwiskiem, które stanowi handicap stała się pani wielką artystką?

— Rosłam wśród ludzi genialnych: malarzy, muzyków, pisarzy, aktorów. Byłam jak gąbka, nasiąkałam ich emocjami, myślniami. Wiele podróżywałam. W wieku kiedy dzieci uczą się wierszyków ja uczyłam się piosenek lat trzydziestych i czterdziestych. Moja matka przekazała mi swoją energię, ojców — marzenia. Prawdziwą walkę trzeba stoczyć, by zrealizować te marzenia. Najważniejsze to mieć cel i realizować go z entuzjazmem i radością. Często ci, którzy cel osiągnęli tracą spokój. Zamiast żyć dniem dzisiejszym rozmyślają o przeszłości i obawiają się przyszłości. Najważniejszy jest dzień dzisiejszy. Jestem hedonistką. Ja poszukuję przyjemności i zadowolenia. Melancholia mi nie odpowiada. Nudzi mnie. Muszę być w ciągłym ruchu. Tego nauczyła mnie moja matka. Wolę zaufać, pomylić się i cierpieć, aniżeli niczego nie próbować. Bezpieczeństwo nie odpowiada artystce. Jestem optymistką, konstruktywną i silną. Wiem, że stać mnie na przeżycie nieszczęścia czy rozczarowania. Prostota stała się moją regułą.

— Nigdy nie spotkałam kobiety, która tak szybko pędzi w życiu, nigdy nie rezygnując.

— Ja jestem spontanicznie aktywna, nie muszę się do niczego zmuszać. Podtrzymuje mnie w tym mój mąż. Jesteśmy małżeństwem od dziewięciu lat. Jest rzeźbiarzem. Rozumie mnie, uzupełniamy się. Ja go dynamizuję, on mnie uspokaja. Trzeba umieć walczyć, by małżeństwo przetrwało po nieporozumieniach. Zamiast podkreślać różnice, należy szukać podobieństw.

— Czy sądzi pani, że można kogoś zmienić?

— Nie. To jest niemożliwe i niepotrzebne. Trzeba tylko zmienić podejście. Nie pozwólcie się dotknąć niesiusznymi krytykami. Jeśli mąż stwierdza: nienawidzę cię, jesteś biednym śmieciem, ciągniesz mnie w dół i kradniesz moją indywidualność, nie należy się upierać, trzeba odejść.

— Myślałam, że pani włacza się we wszystkie walki...

— W obronie tych, których kocham, mojej rodziny, męża, mego przyjaciół. Jeśli druga strona nie umie słuchać, mecz jest z góry przegrany. Trzeba opuścić ring i

niech ta druga strona sama z sobą walczy. Zbyt często jesteśmy na łasce innych, opinii jaką o nas mają. Polubiłam się i wiem, że zawodowo nie zrobiłam nic takiego co by kazalo mi się rumienić. Cały sekret to być tak życzliwym dla siebie jak w stosunku do najlepszego przyjaciela.

— Wydaje mi się, że artyści potrzebują więcej miłości aniżeli inni?

— Nikt nie zastąpi artystę publiczności. Publiczność bez kształtu, oblicza, nazwiska. Ważne jest by mieć obok siebie kogoś, kto jest w stanie wszystkiego wysłuchać i od kogo można też wiele ustyszczyć.

— Powiedziała pani kiedyś, że „bezpłecznie czuje się na scenie, żyje codziennie małe przerażenie”...

— Trzeźwość zmusia mnie do zmiany zdania. Życie nie stanowi linii ciągłej. Nie wiedzieć co przyniesie jutro może przerazić. Nie zastanawiam się już nad tym, co będę dziś robiła. Odnosząc się do siebie z szacunkiem i dobrocią stałam się swą najlepszą przyjaciółką. Trzymam swoje demony na odległość. Dowiedziałam się, że wszystkie cnoty, które przypisuje się alkoholowi i środkom uspokajającym — relaks, energię i pewność siebie — to właśnie to, co



one likwidują. Dzisiaj mam czas na galwanizowanie swojej energii. Czytam, tkam. Dzięki dobrej higienie mam znakomitą formę. A przy dobrym zdrowiu wszystko jest możliwe. A ja zaledwie dotknęłam swoje możliwości.

Na podst.: „Paris-Match” — AP

dwu- a niebawem i trzykrotnie. „Handlowa głowa”? Nie tylko. To także jedna ze współczesnych form kulturalnego mecenatu, który wygląda dziś nieco inaczej, niż za czasów Gaiusa Maecenas, przyjaciela i doradcy cesarza Oktawiana Augusta, florenckich Medyceusz, francuskich Ludwiczów czy Stanisława Augusta...

Deutsche Bank AG wylżył pieniądze na rekonstrukcję pracowni — muzeum rzeźbiarski i

Francuzi myśleli, że poradzą sobie finansowo sami w „czynnie społecznym”... Jak już jesteśmy w Paryżu, to oświetlenie Wieży Eiffla — także wielu innych zabytków architektury — opłaca EDF (sieć elektrowni atomowych) i holenderska firma elektroniczna Philips. Złagodzić ma to niechęć wielu ludzi do elektrowni atomowych. Podobnie kalkulują włoskie zakłady chemiczne Montedison. „W latach siedemdziesiątych produkcję zakładów chemicznych kojarzono z

kie samych prac i trzy lata po ich zakończeniu...”

Świat ma ogromne jeszcze — mimo kataklizmów naturalnych, wojen celowego i bezinteresownego barbarzyństwa — zasoby dóbr kulturalnych i najdroższego rodzaju zabytków; wszystko to wymaga opieki i konserwacji — zatem pieniądze. Współcześni artyści wszelkiej maści i autoramentu też muszą z czegoś żyć i za coś tworzyć — i znowu potrzebne są pieniądze. Nagle, nieprze-

dobory budżetowe, finansując przedstawienia, wystawy i wszelkiego rodzaju prace konserwatorskie. W zamian za swoją pomoc zyskują one nie tylko uznanie społeczne, ale także — materialne korzyści, jak na przykład ulgi podatkowe. Jeszcze nie tak dawno temu ścieżki europejskich artystów i biznesmenów rzadko się przecinały. Dziś spotykają się one bardzo często; takie kontakty należą raczej do rzadkości od czasów, kiedy Medyceusze finansowali twórczość wielu spośród największych artystów włoskiego renesansu — powiadała dziennikarke z „Newsweeka”.

Marc Alboury z Electricite de France dodaje: „Przemysł i kultura są jak dwa kontynenty, które od siebie odpłynęły. Starania się znowu je do siebie przybliżyć”.

W Londynie istnieje od paru lat Brytyjskie Stowarzyszenie Mecenatu Kultury... We Francji, Belgii, Holandii, w Anglii, Hiszpanii i Włoszech powstały towarzystwa konsultacyjne dla mecenatów prywatnych i firm...

Uniwersytet w Hamburgu organizuje kursy „zarządzania kulturą”... Uniwersytet Paryski uczy na specjalnym wydziale jak zbierać fundusze na kulturę i jej ochronę...

ANDRZEJ GRUN

MECENASI

graficzki niemieckiej, Käthe Kollwitz w Berlinie Zachodnim i na dokompletowanie zbioru jej dzieł... fabryka kabli pod Reims „utrzymuje” kilku artystów; zrobili oni nawet kilkanaście rzeźb z tych kabli i drutu... Loyds Bank sfinansował i rozreklamował w świecie wielką wystawę w Royal Academy of Arts, zatykuowaną „Wiek rycerzy”... Firma Audi będzie do 1992 roku finansować wszystkie zagraniczne koncerty Filharmonii Monachijskiej... American Express łoży niebagatelne kwoty na konserwację rozpadającego się Łuku Triumfalnego, szkolówek na początku

zatrucianiem środowiska naturalnego. Poprzez subsydiowanie kultury wykazujemy, że potrafimy jednocześnie wnieść pozytywny wkład w życie społeczne” — sugeruje Paolo Parrini, naukowiec pracujący w firmie.

Zachodniemiecki Bayer „ukulturalnia” swoją załogę i mieszkających pobliskiego miasteczka, Leverkusen: funduje im koncerty, spektakle teatralne, tańce artystyczne, wystawy itp... Japońska sieć telewizyjna (NTV) daje pieniądze na konserwację Kaplicy Sykstyńskiej w zamian za wyłączenie prawa do fotografowania i publikowania w tra-

widziane wypadki: trzęsienia ziemi, pożary, powodzie, huragany doświadczone zabytki i dzieła sztuki wymagają dysponowania... pieniędzmi. Jest to błędne koło, ale jest i ludzie starają się jakoś sprostać ciężarom na ich barkach i sumieniach odpowiedzialności, za swoje dziedzictwo i bieżącą „produkcję” artystyczno-kulturalną. „Patronat nad kulturą, niegdyś będący właściwie wyłączną prerogatywą rządów, coraz częściej obejmują wielkie przedsiębiorstwa. W miarę jak wysychają źródła funduszy państwowych, prywatne firmy starają się wyrównać niektóre nie-



Władysław Szalacha, artysta rzeźbiarz z Rzeszowa jest jednym w kraju autorem graficznych reliefowych obrazów kamiennych. W pracowni, będącej jednocześnie mieszkaniem artysty, posługując się prostymi narzędziami, tworzy obrazy sanktuarne i portrety znanych rodaków.

Nz.: Władysław Szalacha w pracowni.

CAF — Jerzy Paszkowski.

Otyła Ziemia

Każdego roku Ziemia zwiększa swą masę o około 30.000 ton. Przyczyną tego ciągłego „tycia” jest pył kosmiczny i meteoryty spadające na naszą planetę. Do takich wniosków doszli radzieccy naukowcy z Instytutu Joffego w Leninogradzie na podstawie badań mułów wydobytych z dna oceanów. Mierzono w nich zawartość neonu 20 — izotopu, który w stanie naturalnym nie istnieje na Ziemi, ale występuje w ciałach pochodzenia kosmicznego.

Wzorcem porównawczym do tych analiz były próbki księżycowe dostarczone na Ziemię przez radzieckie sondy automatyczne. Stwierdzono, że na 100 kg mułu oceanicznego przeciętnie 1 g pochodzi z pyłu kosmicznego. Oszacowano, że warstwa taka rośnie w mule o 1 mm w ciągu 1000 lat. Tak więc w ciągu ponad 4 miliardów lat

„tycia” Ziemi jedna dziesięciotyśięczna część całej masy planety spadła na nią z kosmosu. Gdyby ten przyrost rozłożyć równomiernie na całym globie, to powstałaby warstwa grubości 25 cm.

Szósta generacja

Od ponad 5 lat Japończycy realizują program, którego celem jest skonstruowanie komputera piątej generacji. Przewiduje się, że komputer taki powstanie do 1991 roku.

Mimo dość odległego terminu realizacji tego zamierzenia, dyrektor japońskiej Agencji Nauki i Techniki w przedłożonym niedaw-

Radiowy sygnał poprzedza trzęsienie ziemi

Trzęsienie ziemi nie występuje niespodziewanie. Jest ono poprzedzane sygnałem radiowym — stwierdzili niedawno japońscy uczeni. Jak wykazują badania, na 1,5—1 godz. przed wstrząsem wzra-

sta intensywność promieniowania radiowego emitowanego przez skorupę ziemską. Promieniowanie to wygasa w momencie pierwszych wstrząsów. Odkrycie to stwarza możliwość opracowania skutecznych systemów ostrzegawczych.

W Instytucie Fizyki Ziemi Akademii Nauk ZSRR przeanalizowano mechanizm generowania fal radiowych w strefie trzęsienia ziemi. Jedną z hipotez głosi, że przed trzęsieniem powstają w skorupie ziemskiej liczne deformacje powodujące powstawanie naprężeń i lokalnych rozłamów. Powstawaniu takich spekań towarzyszą zjawiska elektromagnetyczne. Przy szybkim pękaniu głębokich warstw skorupy dochodzących do ok. 1 km na sek. powstają impulsy radiowe w postaci fal długich. Potrzebne są tylko specjalne anteny i odbiorniki, aby można było zarejestrować sygnał poprzedzający zbliżające się trzęsienie ziemi.

Powstanie nowy wahadłowiec amerykański?

Specjaliści amerykańscy opracowali konstrukcję nowej generacji promu kosmicznego. Na razie nie przekroczył on jeszcze biura projektowego. Już teraz jednak zarówno NASA, jak i Pentagon wiążą z nim duże nadzieje. Nad technologią jego budowy pracowano ponad 20 lat. Nowy Shuttle stanowią dwa samodzielne człony, za pomocą których będzie można transportować ludzi i ładunek na orbitę okołoziemską i poza nią. Pierwszy człon ma pełnić rolę holownika kosmicznego na niskie orbity, tzw. superorbitalnego statku wielokrotnego użytku. Mniejszy prom będzie w stanie kontynuować lot wykorzystując własne silniki. Może zabrać na pokład ludzi, niewielki ładunek i odbywać lot w systemie automatycznym.

Pierwszy człon wahadłowców na orbicie pełni rolę statku orbitalnego i może służyć jako baza do napraw i tankowania dla promów superorbitalnych, podczas wykonywania przez nie długotrwałych misji. W bazie można naprawiać także satelity oraz wykorzystywać je do ratowania kosmonautów.

W ŻURNALU!... w życiu

Dzisiaj słów parę o fryzurach. Nie spodziewajcie się jednak, że coś jest zdecydowanie modne, albo nie. Popularny „Hirek” czyli łódzki fryzjer Hieronim Worek twierdzi mianowicie, że najważniejsze jest dobre strzyżenie. Te zmiany podejścia widać po tym, że dziś kobiety nie muszą czekać się w ostatniej chwili. Jeszcze kilka lat temu salony fryzjerskie w sylwestra były obleżone. Teraz natomiast wiele pań wybiera się do nich wcześniej. A to dlatego, że na bazie jednego strzyżenia — twierdzi „Hirek” — można zrobić przy pomocy żeluz, szczytki, grzebienia i rekli kilka uczesań.



Fot.: A. WACH

Głowa w karnawale

twary, typu urody i sylwetki. Najbezpieczniejsze zatem tzw. średnie strzyżenie, choć jeśli ktoś ma piękne długie włosy nie ma sensu ukrywać tego atutu urody. Modny jest luz na głowie. Ale jest to luz elegancki i zadbane. Po prostu głowa nie jest „wyczesana”. A nawet jeśli fryzura przypomina stylem kok z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, jest to uzyskane współczesnymi metodami fryzjerskimi.

Różnorodność dobra rzecz. Stwarza możliwość wyboru. Nie oznacza jednak braku mody. Zatem dziewczyny — żadne strzyżenie na „matpe” nie wchodzi w grę. Jest zdecydowanie passe! To samo z brokatami. Na bal ostatecznie można, ale troszeczkę z umiarem. Jeśli już, to lepiej jakiś kwiat albo kawałek tkaniny, która stworzy całość z suknią. A w ogóle to z wyczuciem!

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

50 LAT TEMU

W nocie do rządu Czechosłowacji rząd polski zażądał zlikwidowania terroru bojówek czeskich, grasujących nad polską granicą oraz zaprzestania działalności radiostacji czeskich, szerzących plotki na temat Śląska Zaolziańskiego. W związku z masowym wydaleniem Polaków przez władze czeskie, rząd polski zastosował środki odwetowe i wydalil 300 Czechów.

Groźba zbrojnego konfliktu włosko-francuskiego. Na pograniczu Abisynii i Somali Francuskiej odbywa się koncentracja wojsk włoskich. Jak pisze prasa, Włosi mają zamiar zająć Dżibuti.

Na posiedzeniu Sejmu przedstawił Obóz Zjednoczenia Narodowego stwierdził, że „Żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych”. W imieniu OZŻ zażądał „radykałnego zmniejszenia ilości Żydów

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

w łódzkiej prasie masowej emigracji.

Pierwszy polski transatlantyk s/s „Polonia” sprzedany został na złom po 28 latach służby. Trasa palestyńska, na której pływał statek przez ostatnich pięć lat, będzie obsługiwana przez s/s „Kościuszko” lub s/s „Pułaski”. „Republika” pisze, że w 1939 r. oba te statki mają być zastąpione nowymi transatlantykami.

25 LAT TEMU

Na greckim statku „Lakonia” na pokładzie którego znajdowało się 1081 pasażerów planujących świętą noworoczną wycieczkę na Wyspach Kanaryjskich, wybuchł z nie ustalonych przyczyn groźny pożar. Zginęło 76 osób, 64 pasażerów uznano za zaginionych.

W wieku 93 lat zmarła Marcjana Fornalska, weteran polskiego ruchu robotniczego, członek SDKPiL, KPP, WKP(b), PPR i PZPR, autorka wzruszającego „Pamiętnika matki”.

W korespondencji własnej z Londynu, „DE” piórem Ewy Berberus pisze: „Kto to są „The Beatles”? Czterech długonogich przystojnych chłopców z grzywami opadającymi na oczy. Ot, jeszcze jedna trupa muzykującej młodzieży. I to nawet na prowincji, nie w stolicy. (...) Jeszcze kilka miesięcy, może rok, i o „Beatles” świat zapomni”.

Ze sportu: w corocznym plebiscycie tygodnika „France Football” na najlepszego piłkarza Europy bezapelacyjne zwycięstwo odniósł radziecki bramkarz Lew Jaszyn, wyprzedzając Riviere (Włochy), Graevesa (Anglia), Law (Szkocja) i Eusebio (Portugalia).

opr. (bar)

MAGAZYN AUTO MOTO



Ford scorio w ZSRR

W prasie zachodniej w ostatnich dniach pojawiły się informacje na temat sprzedaży do ZSRR licencji ford scorio. Ani przedstawiciele firmy ani nikt z branży motoryzacyjnej Związku Radzieckiego nie potwierdził tych rewelacji. Trzeba od razu dodać, że nie było, po żadnej ze stron, również zaprzeczeń.

Nz: Ten elegancki wóz ma być produkowany na miejsce radzieckiej wołgi.

Jedź wyraźnie!

Często osoby siadające po raz pierwszy za kierownicą samochodu zastanawiają się, jak jeździć żeby uszczęśliwić siebie i innych od wypadku. Doświadczeni kierowcy, którzy dziennie spędzają w kabinach pojazdów po kilka godzin na podobne pytanie mają jedną odpowiedź: Jedź wyraźnie!

światła mijania, gdy tylko nieco gorsza jest widoczność. Pod tym pojęciem mieści się także właściwe korzystanie z klaksonu pedał hamulca, Jedź wyraźnie czyli zachowuj się tak, jak chciałbyś żeby inni zachowywali się wobec ciebie!

NOWE PRZEPISY CELNE

Obowiązują od 1 stycznia 1989 r. W zasadzie bez zmian pozostają przepisy dotyczące przywozu z zagranicy samochodów. Stosowane będą jednak ulgi przy imporcie samochodów osobowo-towarowych dostawczych, kombi, campingowych o nośności do 2 ton. Taryfa celna wynosi 400 zł za 1 cm sześci. pojemności silnika.

produkowanych przed 1985 r. Nadal wysokość opłaty celnej związana będzie z pojemnością silnika samochodu. Ogólnie, wyczuwając się w szczególności rozporządzenia o nowych przepisach celnych, dochodzi się do wniosku że opłaca się bardziej sprowadzać do kraju wozy małe i nowe, gdyż za duże (pojemność silnika) i ponad czterolatnie muszą być wnoszone wyższe opłaty.

MOTODROBIAZGI

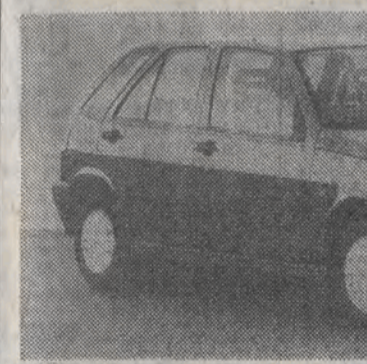
W sierpniu br. nastąpiła zmiana w systemie produkcji warszawskiej FSO. Z trzech istniejących tam taśm produkcyjnych dwie przeznaczone są pod poloneza i jedna pod FSO 1500. W przyszłym roku fabryka planuje wyprodukować jeszcze ok. 33 tys. FSO 1500 i ok. 75 tys. polonezów.

tuż 1000 polonezów-truck o „tło bramy” fabryki w Nysie. Ta towarowa odmiana poloneza zyskała sobie szybko dużą popularność. W przyszłym roku zakład w Nysie (obecnie filia FSO) zamierza wyprodukować 3,5 tys. trucków, z czego połowa będzie przeznaczona na eksport.

MAGAZYN REDAGUJE: RYSZARD PERCZAK

Samochód 1988 roku z bliska

Najnowszy wóz koncernu FIAT — model tipo — został wybrany samochodem roku. Chociaż wielu zdaje się być taką decyzją dziennikarskiego jury zaskoczonych, to jednak sam wybór tego właśnie pojazdu za najciekawszy w 1988 roku, nie budzi żadnych zastrzeżeń.



O tym, który wóz otrzyma ten zaszczytny tytuł decyduje grupa kilkudziesięciu dziennikarzy z największych pism motoryzacyjnych. Chociaż są znane kryteria według których fachowcy przyznają swoje punkty, to jednak o kulisach całego przedsięwzięcia krąży legenda. Sposób w jaki w styczniu tego roku Włosi zaprezentowali światu tipo pozwolił się spodziewać, że nie szczędzą grosza na reklamę. Tytuł samochodu osobowego roku przypieczętował sukces handlowy maszyny.

Prace nad jego przygotowaniem trwały od 1983 roku. Koncern FIAT, który od paru lat ma swój tusty okres i tym razem bardzo starannie dopracowywał swój samochód. 1200 dziennikarzy z 50 krajów 26 stycznia 1988 r. w Rzymie, Madrycie, Londynie, Paryżu i Frankfurcie jednocześnie mogło ocenić wysiłek inżynierów i konstruktorów. Dzięki satelicie, bezpośrednio z rzymskiego hotelu „Hilton”, odbyła się konferencja prasowa połączona z prezentacją wozu. Następnego dnia tysiące tipo były do dyspozycji chętnych w sklepach FIATA rozrzuconych w całej Europie zachodniej.

Sylwetka tipo może się podobać. Włoskim stylistom udało się trafić w modę. Prawie jednobryłowe nadwozie ma znakomity współczynnik oporu powietrza — Cx=0,31. Chociaż wymiary auta (3,958 x 1,700 mm) kwalifikują je jako średnie, to jednak wewnątrz jest wygodnie pięciu osobom. W zależ-

ności od wersji silnikowej tipo waży od 905 do 1.110 kg. Skoro o silnikach mowa wspomnę, że jest ich pięć: benzynowe — 1.108, 1.301 i 1.580 cm oraz wysokoprężne 1.697 i 1.929 ccm turbo. Najczęściej stosowany jest ten pierwszy.

Konstruktorzy przystępując do projektowania wiedzieli, że musi to być wóz z wysokimi osiąganiami ale z niskimi kosztami eksploatacji. Konstrukcja nie powinna, nawet niedoświadczonym użytkownikom, nastroczać większych kłopotów. Samochód miał mieć wysoki komfort jazdy i jednocześnie pozostawać w kategorii pojazdów średnich. Większość tych wymogów udało się spełnić.

Dziś we Włoszech na tipo trzeba się zapisywać i oczekiwanie w kolejce trwa do trzech miesięcy. Włosi narzekają, ale czekają. Co raz częściej na drogach Półwyspu

Apenińskiego spotkać można klinową sylwetkę tipo.

Fenomen samochodu osobowego roku 1988 polega przede wszystkim na jego nowoczesności. Przytaczając część montażu w zakładach w Cassino wykonują roboty. Pod czujnym okiem komputerów automaty przeprowadzają najbardziej skomplikowane operacje. 70 procent blach jest ocykowanych. Dodając, że tylne drzwi, wneki kół oraz zderzaki i zbiornik paliwa są z tworzyw sztucznych stwierdzamy, że jest to pojazd nie do zdarcia.

Oprócz wersji standard tipo montowane jest również w odmianach luksusowych. Wtedy poza większym silnikiem ma wspomaganie kierownicy, klimatyzację, wycieraczki przednich reflektorów, system ABS elektryczne opuszczanie szyb itp. udoskonalenia. Żeby zakończyć listę peanów na część tipo podam, że silnik 1,3 litra pali w zależności od jazdy 70/90 (miasto odpowiednio 5,2, 7,1/8,5 etyliny na 100 km.

Czyż przy tym wszystkim można się dziwić, że ten właśnie wóz został uznany za najciekawszy w tym roku? Tipo zdobywając 365 punktów zdystansował opła vectre 261 pkt. (także bardzo interesujący wóz) oraz nowy model volkwagena passata — 194 pkt.

Po roku obecności tipo ma już ugruntowaną pozycję w Europie. Trzeba przyznać, że nie jest to tylko zasługa reklamy, którą prowadzi się w wielu pismach, radiu i TV. W najbliższym czasie tipo ma wyruszyć na podobój Ameryki Północnej. Nie będzie to łatwe nie tylko ze względu na motoryzacyjne upodobania Amerykanów, ale przede wszystkim ze względu na konkurencję japońsko-koreańską.



ZAKŁADY TECHNIKI BIUROWEJ



CENTRUM MIKROKOMPJUTEROWE
ul. Lokatorska 11, 93-021 Łódź
tel. 84-66-08, 81-42-37, 81-41-05, tlx 884108

OFERUJE

- sprzęt mikrokomputerowy krajowy i zagraniczny najwyższej jakości — 8-, 16-, 32-bitowy,
- mikrokomputery Elwro 801 AT w dowolnej konfiguracji, przystosowane do pracy z wielodostępem,
- urządzenia peryferyjne,
- kompletacje zestawów dla potrzeb użytkownika,
- telefaxy posiadające homologację,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
- oprogramowanie narzędziowe i systemowe,
- oprogramowanie użytkowe — dostosowane do potrzeb użytkownika,
- szkolenia i materiały eksploatacyjne.

Zapewniamy szybką i kompleksową obsługę. Zakupiony sprzęt dostarczamy bezpłatnie. Sprzęt firmy BIM jako jedyny w kraju objęty jest 3-letnią gwarancją.

ZAPRASZAMY

na stałą ekspozycję sprzętu w centrum mikrokomputerowym.

3339-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „LALMI”

z y c z y współpracującym instytucjom, kontrahentom i klientom oraz wszystkim sympatykom firmy **SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 1989.**



TO WARTO ZAPAMIĘTAĆ!

ZAKŁAD ELEKTRONIKI TELEWIZYJNEJ
ZGIERSKA 23, TEL. 57-12-33
INŻ. WŁADYSŁAW HOFF
oferuje usługi w zakresie przestrajania — instalacji dekoderów **PAL/SEKAM/PAL.**

Wysoka jakość instalowanych podzespołów w oparciu o najnowsze układy firmy „Philips” — to gwarancja dobrego odbioru. 58868-g

ELEGANCKIE jasne biurko — kupię. Tel. 86-00-55. 71433 g

KUPIĘ miniwieżę z kolumnami. Kolużki — 14-11-86. 71430 g

POZNANSKIE Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Omnipex” sp. z o.o. j.g.u. poleca: teksam, madere, odpady skór licowych i fut., maszyny szwalnicze — ceny atrakcyjne. Zatrudni szwaczki, mechaników maszyn szwalniczych. Skład Konsygnacyjny Jordanów k. Brzezin, tel. 33-99, kier. z Łodzi: 10-404. 65341 g

SIYRENE (1979) sprzedam 52-39-70

POLONEZA — sprzedam Aleksandrów, Piotrkowska 71H. 71329 g

SPRZEDAM — zł wywrotka — silnik leilanda, wołga 240D, mercedes Zgierz, 17 Stycznia 131 (godz. 8-13). 71397 g

„ABC” — badania cytologiczne guzów piersi, tarczycy, węzłów chłonnych. Zielona 3, tel. 32-03-78. 58443 g

BADANIA USG codziennie od 16. soboty (9-11) Snycerska 5 Stefaniasz. 63145 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

ZATRUDNI

operatywnego kierownika Zakładu Produkcji Włóknin.

Wymagana dobra znajomość technologii wytwarzania i ciekawe pomysły produkcyjne. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i warunki pracy. Oferty „7922-k” prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5.

3304-k

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKUŁAMI PAPIERNICZYM I SPORTOWYM „ARPIS”

Zakład Usług Socjalnych w Łodzi

ORGANIZUJE na zlecenia instytucji, narady i konferencje.

WYNAJMUJE sale na imprezy szkoleniowe, kulturalne, giełdy itp.

Informacji udziela Ośrodek Szkolenia i Pracy Społeczno-Politycznej, Łódź, ul. Nawrot 23, tel. 36-00-71.

3650-k

SPRZEDAM silnik mercedesa 220D po remoncie. Kowalew 22, gm. Buczek (Sieradzkie). 71383 g

lokale

M-3, (50 m) do wynajęcia. Tel. 55-25-47. 71387 g

M-3 z telefonem poszukuje. Płatne za rok z góry. Bardzo korzystne warunki. Tel. grzechn 78-51-56 (16-20, od poniedziałku). 71398 g

LOKALU na stolarnię poszukuje. Buczka 8/3. 71338 g

SZWACZKI zatrudni — „Etna” spółka z o.o. Gwarantujemy wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia osobiste Łódź Kilińskiego 222. 2160 g

MATEMATYKA, fizyka Frontczak 78-71-10 Narutowicza 131 m. 51. 67592 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, studentom, uczniom, egzaminy — 33-03-74 pedagog Sylińska. 65097 g

SZWACZY natychmiast przyjmę, warunki bardzo dobre. Tel. grzechnościowy 55-53-77 w godz. (17-19). 65259 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne KARIMEX zatrudni szwaczki, krojczego z umiejętnością kreślenia, nakładaczy, kompletowaczy. Zapewniamy wysokie zarobki. Zgłoszenia osobiste w godz. 8-15 Łódź, al. Kościuszki 132. 7959 k

CHOLEWKARZY, szewców (naprawy) — zatrudnij Maszyny płaską — kupię! 32-63-61. 71413 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Rudzka 20 (stębnówka overlock). 43-70-22. 71534 g

ZATRUDNIĘ robiące na drutach. 87-83-27. 71428 g

ZATRUDNIĘ szwaczki w pracowni. Dobre warunki pracy i płacy. Krasieńskiego 25. 71353 g

OPIEKUNKA do dziecka — potrzebna. 48-29-93. 71370 g

PRZYJME szycie na overlock 81-84-09 do 18. 71342 g

TOKARZ — drewno, podejmie pracę. Lokalu na sklep poszukuje. 12-15 27 do 14. 71341 g

ROBIACE na drutach zatrudnij — 57-06-29. 71451 g

EKG porady lekarskie u pacjenta. 57-25-95. Kaniowski. 63843 g

„NIANIA” — usługi lekarskie, pielęgniarskie opiekunkę 36-40-41 po 12. 65403 g

PRYWATNE laboratorium analiz lekarskich ul. K. Napoleńskiego 3, bl. 161. 67424 g

„ESKULAP” — zabiegi, pielęgniarskie. 32-27-82. 70728 g

PRYWATNA pomoc lekarzy specjalistów — cała doba — 74-41-08. 66094 g

PRYWATNA POMOĆ LEKARZY SPECJALISTÓW 86-83-29 godz. 10-22, do 27, 57-63-64. 64385 g

PRYWATNA nocna pomoc lekarska, 34-44-30. 67426 g

GINEKOLOG wtorki, czwartki 18.30-19.30 — Retkinia, Kusocińskiego 136, Widański 87-73-79. 68035 g/68044 g

„ABC” — badania cytologiczne guzów piersi, tarczycy, węzłów chłonnych. Zielona 3, tel. 32-03-78. 58443 g

BADANIA USG codziennie od 16. soboty (9-11) Snycerska 5 Stefaniasz. 63145 g

WYTWARZANIE szablonoń do sitodruku. Pokładowa 42, tel. 84-00-75 po 20. Świta. 71412 g

CHOLEWY! Fachowe poszerzenie — dopasowanie! Klinika Obuwia Gdańska 25. 71402 g

AKSJOMAT Biuro Usług Matematycznych. Wprowadza informatykę do przedsiębiorstw, szpitali. Opracowuje statystycznie badania naukowe. Organizuje kursy programowania komputerowego. Zgierska 142/208. 55-14-45. 71599 g

WIDEOFILMOWANIE Radomski. 51-96-24, 36-06-67. 66089 g

WIDEOFILMOWANIE, Grochociński, 57-35-92. 67987 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g



TELEWIZYJNY KONCERT ŻYCZENI!
Życzenia w telewizyjnym koncercie najlepszym upominkiem imienninowym i jubileuszowym.
Terminy emisji w roku 1989, Program III: **NIEDZIELA!**

- 5 i 2a stycznia,
- 5 i 19 lutego,
- 5 i 19 marca,
- 2, 16 i 30 kwietnia,
- 14 i 28 maja,
- 11 i 25 czerwca,
- 5 i 23 lipca,
- 6 i 20 sierpnia,
- 3 i 17 września,
- 1, 15 i 29 października,
- 12 i 26 listopada,
- 3 i 17 grudnia.

WYTNIJ! ZACHOWAJ!
Dokładnych informacji udziela OTY, tel. 32-43-71 lub 32-53-49 wew. 295. 3592-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WIDZEW”

Łódź, ul. Nawrot 94/96
POSIADA wolne moce przerobowe w zakresie robót remontowo-budowlanych, tj. malarskich i murarskich w I i II kw. 1989 r.
Oferty prosimy kierować pod adresem sp-ni. Kontakt telefoniczny pod nr 74-96-39, 74-80-59, 74-33-84. 3405-k

PRZYSPIESZONA

NAPRAWA maszyn szwalniczych Skreta. 86-89-23. 66516 g

NAPRAWA maszyn szwalniczych przemysłowych, domowych. — Rzepecki, Allende 11/34 bl. 250, tel. 87-65-98 (8-12). 60852 g

TAPETOWANIE, Karpowicz, 74-86-35. 58189 g

PARKIETY — układanie cyklinowanie. 74-73-24 Bohdzion. 61998 g

LODOWKI — naprawa 48-17-32, Wojciechowski (8-10). 66320 g

MONTAŻ boazerii, zabudowa wnętrz. Rachunki. Konopacka 78-13-23. 59454 g

WYTWARZANIE szablonoń do sitodruku. Pokładowa 42, tel. 84-00-75 po 20. Świta. 71412 g

CHOLEWY! Fachowe poszerzenie — dopasowanie! Klinika Obuwia Gdańska 25. 71402 g

AKSJOMAT Biuro Usług Matematycznych. Wprowadza informatykę do przedsiębiorstw, szpitali. Opracowuje statystycznie badania naukowe. Organizuje kursy programowania komputerowego. Zgierska 142/208. 55-14-45. 71599 g

WIDEOFILMOWANIE Radomski. 51-96-24, 36-06-67. 66089 g

WIDEOFILMOWANIE, Grochociński, 57-35-92. 67987 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

DEKODERY PAL — instaluje. inż. Puszkowski. 52-60-73. 58205 g

URAN Cygnus — tele-pogotowie 78-64-19 Kaczmarek. 67549 g

UKŁADY wydechowe, nadkola Judyma 20 (od Traktorowej) inż. Myszkowski. 67581 g

FOTELE samochodowe — naprawa, przeróbka na rozkładowe. Regulacja drzwi, zamków Tobik ul. Kolumny 390. 60510 g

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych Odyńca 29/111 Urfaloff Pawłowski. 43-51-17 (13-17). 65086 g

FARBOWANIE dzianin, rajstop. 57-44-70 (8-16). 52-82-91, Kaczmarek. 68165 g

ZALUŻE miedzyzwybowe, 42-03-62, Zamysłowski. 67182 g

CYKLINOWANIE Kowalski. 55-37-10. 71388 g

NAPRAWA lodówek. Nowak. 55-53-18. 60614 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

WIDEOFILMOWANIE 51-17-88 Walczak. 63152 g

Przedsiębiorstwo Zagraniczne TEXTRA — EX
ZATRUDNI PILNIE wykwalifikowane **SZWACZKI.**
Gwarantujemy wysokie zarobki.
Zgłoszenia osobiste: Łódź, al. Mickiewicza 15 a. 56364-g

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „COMPACT”
Spółka z o.o.
w Łodzi, ul. Telefoniczna 40, I p., pok 22, tel 78-94-87 oraz 78-20-53 wew. 51 i 49
OFERUJE POMOC przy wdrażaniu nowych lub modernizacji starych technologii chemicznych, porady i doradztwo z zakresu chemii. 7442-k

Przedsiębiorstwo Zagraniczne ZATRUDNI
► szwaczki,
► mechanika maszyn szwalniczych,
► specjalistę ds. produkcji soków,
► sekretarkę z biegłą znajomością języka niemieckiego.
OFERUJEMY
— pracę jednozmianową na wysokowypadających maszynach produkcji zachodniej,
— atrakcyjne warunki finansowe,
— bardzo dobre warunki pracy.
Tel. 14-14-03, godz. 7-15. 68740-g

PRZYSPIESZONA

KUPIĘ mieszkanie. Listy 72335 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POWRACAJĄCY z zagranicy kupi dom wolno stojący w stanie surowym zamkniętym. Listy 72207 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRALKĘ „Diana”, prasę balansową, stołową — kupię. 81-92-15. 72115 p

SZAMPONIERE do dywanów — kupię. 36-55-05. 72118 p

FORTEPIAN zdecydowanie siła, gaz, centralne, telefon — oczekuję propozycji. Listy 72141 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZLECE remont prasy miśrodotowej, nożyc mechanicznych. 55-46-45. 72154 p

PANI do pomocy w domu poszukuje. Listy 72202 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jokol” zatrudni wykwalifikowane szwaczki, krojczycy, brakarzy, manipulantki — praca jednozmianowa. Informacja Łódź, Kilińskiego 159/163, tel. 74-18-40. 72232 p

ZATRUDNIĘ natychmiast starszego stażem kucharza lub dwóch młodszych oraz biokierki. Wynagrodzenie wysokie. Restauracja kat. I. Tel. 13-22-57. 72235 p

MASZYNE D3VA — kupię. 57-33-05. 72149 p

STĘBNÓWKI przemysłowe sprzedam. Miejska 8 (Ruda) od 13-18. 72137 p

OVERLOCK sprzedam. 81-59-50. 72108 p

KUPIĘ M-3. 87-12-75. 72155 p

MŁODY, solidny, niezależny, kierowca — mechanik kat. ABCE, 125p, podejmie pracę. Listy 72183 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PAWILON handlowy — siła, gaz, centralne, telefon — oczekuję propozycji. Listy 72141 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZLECE remont prasy miśrodotowej, nożyc mechanicznych. 55-46-45. 72154 p



WAZNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 995
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja służby zdrowia 999
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 31-97-06
Informacja PKO 36-32-11
Informacja kulturalna 33-92-21
Pogotowie wodociągowe 7-35-46
Pogotowie energetyczne 74-34-35
Łódź Północ 74-28-19
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-93, 392
Pogotowie dźwigowe 74-87-66, 44-40-41
TELEFON ZAUFANIA - 33-37-37
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyką...

- spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95
osiedle Retkinia 86-79-41
TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO 33-88-61
OGROD BOTANICZNY - nieczynny
PALMIARNIA czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18
KINA
BALTyk - „Samotny wilk McQuade” - USA od lat 18
MAŁA SALA - godz. 19 „Romanca”
MUZEA
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14)
SPORTU I TURYSTYKI (Worceł 21)
HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15)
WŁÓKIENICTWA (Plotkowska 282)
SZTUKI (Włocławskiego 36)
WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza)
GALERIA SZTUKI (Włocławska 31)
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2)
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Plotkowska 88)

- WISŁA - „Tam gdzie rosną poziomki”
ZACHĘTA - „Mściciel znan Zółtej Rzeki”
STUDIO - „Harry Angel”
STYLOWY - „Commando”
TATRY - MALE-STUDIUM
LDK - nieczynny
OKA - „Kopalnie króla Salomona”
GDYNIA - „Kino non stop”
HALKA - „Kopalnie króla Salomona”
MODA GWARDIA - „Psy wojny”
MUZA - Bajki
WOLNOŚĆ - „Mój Mio”

- MAJA - Bajki
POKOJ - „Gwiazdny przybysz”
ROMA - „Kłątwa Doliny Węzy”
STOKI - „Czarodziejski Lolo”
SWIT - Bajki
TATRY - „Krótkie spieczę”
WYPOYCZALNIA KASET WIDEO
APTEKI
DĄBROWSKIEGO 89
MICKIEWICZA 20 A
OLIMPIJSKA 7 A
PABIANICE - Armii Czerwonej
ALEKSANDRÓW - Kościuszki 4
KONSTANTYNÓW - Sadowa 10
GŁÓWNO - Żwirki 63
OZORKÓW - Armii Czerwonej 61
ZGIERZ - Sikorskiego 16
DZURY SZPITALI
Chirurgia urazowa
Neurochirurgia
Okulistyka
Chirurgia dziecięca

- Laryngologia dziecięca
Chirurgia szczeniowo-twarzowa
Laryngologia
Chirurgia urazowa
Neurochirurgia
Okulistyka
Chirurgia dziecięca
Laryngologia dziecięca
Chirurgia szczeniowo-twarzowa
Laryngologia
Toksycologia
Telefoniczny Punkt Informacyjny
Ambulatoria doradczej pomocy
Gabinet chirurga dziecięcego
Gabinet pediatrii
Gabinet stomatologiczny
Gabinet okulisty
Gabinet okulisty
Chirurgia dziecięca

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 31 GRUDNIA 1988 R.

PROGRAM I

- 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Koncert przed świętami. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Miazgry z kraju i ze świata. 12.30 Muzyka i kolorowa malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Noworoczne programy radia. 15.00 Mój program w Rytmie. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Marek i Michel - gala na dwa fortepiany. 17.40 Przeboje roku „Interstudio '88”. 18.00 „Matyskiowie” odc. 18.30 Przeboje roku „Interstudio '88”. 19.00 Dziennik. 19.15 Piosenki Pana Kleksa. 19.30 Radio dzieciom - sylwestrowy „Supelk”. 19.50 Muzyka polska. 20.00 Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa. 20.25 Kierunki. 20.50 Muzyka polska. 21.10 Sylwester. 21.15 Sylwester. 21.20 Sylwester. 21.25 Sylwester. 21.30 Sylwester. 21.35 Sylwester. 21.40 Sylwester. 21.45 Sylwester. 21.50 Sylwester. 21.55 Sylwester. 22.00 Sylwester. 22.05 Sylwester. 22.10 Sylwester. 22.15 Sylwester. 22.20 Sylwester. 22.25 Sylwester. 22.30 Sylwester. 22.35 Sylwester. 22.40 Sylwester. 22.45 Sylwester. 22.50 Sylwester. 22.55 Sylwester. 23.00 Sylwester. 23.05 Sylwester. 23.10 Sylwester. 23.15 Sylwester. 23.20 Sylwester. 23.25 Sylwester. 23.30 Sylwester. 23.35 Sylwester. 23.40 Sylwester. 23.45 Sylwester. 23.50 Sylwester. 23.55 Sylwester. 24.00 Sylwester.

PROGRAM II

- 9.20 Muzyczny pomek dla wszystkich. 12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (E). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury”. 13.15 Z Jerzego Wilmańskiego (E). 13.20 Przebieg za przebojem. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia. Zofia Nalkowska „Dziennik” odc. 15.00 Album operowy. 15.30 Niezapomniane głosy. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (E). 16.05 Aktualności dnia (E). 16.20 „Radiowy wesolek sylwestrowy” (E). 17.15 Katalog wydawniczy. Dzieła, style, epoki. 18.15 Henry Mulisch „Zamach”. odc. 18.25 Reklama. 18.30 Posłuchajmy przed balem: literackie parodie humoreski, nonsensy. 18.50 Gwiazdozbiór - aud. 19.50 Muzyka polska. 20.00 Przemówienie noworoczne. 20.15 Muzyka polska. 20.25 Wład. 20.30 Posłuchajmy przed balem. 20.50 Franciszek Lechar - „Wesoła wdówka operetka. 22.10 Posłuchajmy przed balem. 22.30 Sylwester w Stereo.

PROGRAM III

- 13.00 Alistair MacLean „Partyzanci”. 14.00 Zaproszenie do tańca - aud. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 „Ślad” aud. 16.00 Zaproszenie do Trójki. 16.00 Serwis Trójki. 16.05 Informacje sportowe. 19.00 „Kiedy zamknę oczy.” - aud. 19.30 Muzyka. 19.50 Muzyka polska. 20.00 Przemówienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa. 20.15 Muzyka polska. 20.30 Sylwester w Trójce.

PROGRAM IV

- 11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja Reportaży. 12.00 Wład. 12.05 „Sylwester w Lipowej” - aud. 12.20 Odpowiedzi na listy. 12.30 Między fantazją a nauką „Ostatni lot” - słuch. 13.00 Koncerty zrefleksyjne w czasie. 13.55 Lektura i refleksje. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Koniec lat osiemdziesiątych - rep. 17.00 Wład. 17.05 „Szkoła tańca” - rep. 17.30 Muzyka przed sylwestrem. 18.00 „In vino veritas i nie tylko” - aud. 18.30 Język angielski. 18.45 Piosenki znad Tamizy. 19.00 Muzyka przed sylwestrem. 19.30 Wład. 19.35 Lektura Czwórki: Maria Bojarska: „Mieczysława Cwiklińska”. 19.45

NIEDZIELA - NOWY ROK

1 STYCZNIA 1989 R.

- 11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu z Warszawy. 12.05 Noworoczne przemówienie przewodniczącego Rady Państwa. 12.25 Popołudnie ze Smurfami. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Koncert życzeń. 13.45 Dialogi gospodarze. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 „W Jezioranach” odc. 15.00 Koncert życzeń. 16.05 Kulig noworoczny. 16.20 Wiersze dla Ciebie. 17.20 Radiowa piosenka roku. 18.15 „Ravel i jego nowi przyjaciele”. 19.15 Baszowa. 20.30 Złoty. 19.30 Radio - dzieciom. 20.05 Przyjmy to jeszcze raz - przegląd sportowych wydarzeń 1988. 21.00 Komunikaty. 21.10 Karnawał w starym stylu. 22.00 Teatr Polskiego Radia. 22.55 Chwila muzyki. 23.00 Wład. 23.15 Świat w tygodniu - felieton. 23.25 „Zegar” aud.

PROGRAM II

- 8.00 Poranek literacko-muzyczny - pod red. G. Papier, a w nim stereo dla fonosamatorów. - Przeboje minionego roku w opr. J. Klepaczkiego (E). 11.00 Noworoczny koncert. 12.15 Piosenki na życzenie. 13.00 Wład. 13.05 Polskie Studio Radiowe. 14.00 Piosenki na życzenie. 14.35 Najciekawsze nagrania roku. 15.35 Europejska Lista Przebojów. 17.05 Biblioteka muzyczna. 18.00 Giacomo Puccini „Madam Butterfly” - opera. 21.00 Wład. 21.05 Henryk von Kleist - „Markiza O.”. 21.50 Wieczór płytowy.

PROGRAM III

- 11.00 Cały nasz muzyczny świat... w warszawskiej piosence - audycja. 11.30 „Pamiętnik potoczny” - aud. 12.00 Recital Władimira Ashkenazy'ego - aud. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Cały nasz bluesowy świat - aud. 14.00 Prywatnie u Jerzego Dudy-Gracza - aud. 14.15 Cały nasz muzyczny świat w... piosence - aud. 15.00 Złote na gorąco - przegląd wydarzeń 1988 r. 15.30 Cały nasz muzyczny świat w... kabarecie - aud. 16.00 Dzieła, In-

PROGRAM IV

- Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1988 r. zmarł w wieku 75 lat S. + P. EDWARD WOJCIECHOWSKI nasz kochany Ojciec, Teść i Dziadek. Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 stycznia 1989 roku (poniedziałek) w Bialej, woj. opolskie o godzinie 13. Wyprawdanie zwłok z domu, ul. Rojna 50 c o godz. 8. SYN. SYNOWA I WNUCZKA. MATKA I SIOSTRY

PROGRAM V

- Dnia 1 stycznia 1989 roku w 10 hołesna rocznicę tragicznej śmierci mojego jedynego, ukochanego Syna S. + P. LESZKA GÓRSKIEGO zostanie odprawiona o godz. 13.15 msza św. w kościele św. Ducha na placu Wolności w Łodzi, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego ZONA z CÓRKAMI I SIOSTRĄ z RODZINĄ.

PROGRAM IV

- 9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej. 11.00 Rozgłoszenia Harcerska. 12.00 Wład. 12.05 „Jacy jesteście” - aud. 12.30 Noworoczne wyprawy Czwórki. 13.30 Rewia przebojów filmowych. 14.05 Minał rok - przegląd najważniejszych wydarzeń. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży: Juliusz Słowacki - „Fantazy”. 16.00 „Kobieta i życie” - aud. 16.30 Puchowy śnieg tren. 17.00 Wład. 17.05 Sami o sobie - aud. 17.50 Bedrich Smetana - „Uwertura uroczysta”. 18.00 Nabożeństwo Kościoła Baptyistów. 18.40 Gloria z „Missa solemnis” D-dur op. 123. 19.00 „Nauka 1989 r.” - kierunki rozwoju - aud. 19.20 Słynne walce. 19.30 Wład. 19.35 Lektura Czwórki - Maria Bojarska „Mieczysława Cwiklińska”. 19.45 Karnawał starej Warszawy. 20.15 Wydarzenia teatralne roku 1988. 20.55 Chwila muzyki 1988. Kobieta i życie - aud. 21.30 Słynny Chopina - recital Krzysztofa Jabłońskiego - aud. 22.00 Lot-em w Nowy Rok. 23.00 Wydarzenia muzyczne roku 1988. 23.30 Wład. 23.35 Wydarzenia muzyczne roku 1988.

PROGRAM V

- Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1988 roku zmarł nagle wysoko ceniony pracownik i powszechnie lubiany Kolega STANISŁAW URBAŃSKI Pogrzeb odbędzie się 2 stycznia 1989 roku o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. Szczęste wyrazy współczucia rodzinie składają ZESPÓŁ I DYREKCJA TEATRU NOWEGO W ŁODZI.

PROGRAM VI

- Dnia 23 grudnia 1988 roku zmarł w wieku 68 lat S. + P. MARIAN LIS LESNIK Pogrzeb odbędzie się 2 stycznia 1989 roku o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym Doty. ZONA z CÓRKAMI I SIOSTRĄ z RODZINĄ.

PROGRAM VII

- Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1988 r. zmarła nasza najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia S. + P. ANNA MICHALSKA Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 stycznia 1989 roku (poniedziałek) o godz. 12 na cmentarzu św. Wojciecha przy ulicy Kurczaki. Pozostaje w głębokim smutku RODZINA.

Najważniejsze zamierzenia w 1989r.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mieszkaniowego - na rzecz wzmocnienia potencjału budowlanego, rozwijania nowych technologii oraz powiększania produkcji materiałów z surowców lokalnych. Rząd wprowadził ulepszone zasady kredytowania budownictwa mieszkaniowego wraz z infrastrukturą oraz zamierza powołać bank gospodarki mieszkaniowej i komunalnej.

Przedłożył wkrótce do powszechnej dyskusji propozycje zasad długookresowej polityki mieszkaniowej, która powinna dać odpowiedź na pytanie: w jakim stopniu mieszkanie ma być dobrem społecznym a w jakim towarem - i dla kogo. Zakreślone zostaną prace nowelizujące prawo budowlane.

Minister współpracy gospodarczej z zagranicą - Dominik Jastrzębski: Chciałbym bardzo, aby 1989 r. był początkiem kilku procesów bardzo istotnych dla polskiej gospodarki. Po pierwsze, by wyzwoły wiare w inicjatywę gospodarczą. Po wtóre, by ludzie uwierzyli w siebie i w to, że sukces osiągnąć można u nas w kraju, a mam tu na myśli młodych ludzi noszących się z zamiarem emigracji. To jest droga do wzrostu produkcji, a więc podaży na rynku, do zżuczenia inflacji, do zniknięcia kolejek. Jest to jednocześnie droga prowadząca do spełnienia innego mojego marzenia - marzenia o mocnej złotówce. Będzie ona silna wtedy, gdy pieniądź będzie miał pokrycie w towarze, gdy powstanie spójny system bankowy, rynek kapitałowy i rynek walutowy. Jako minister zajmujący się handlem zagranicznym, chciałbym aby nadchodzący rok był początkiem tworzenia się w Polsce społeczeństwa handlu. Więcej życzeń nie mam.

Minister transportu, żeglugi i łączności - Janusz Kamiński: W 1989 r. zamierzamy zainstalować 170 tys. nowych telefonów - przeważnie domowych - a więc więcej niż w bieżącym rekordowym roku. Chcemy rozszerzyć hasło „LOT-em bliżej”, o nowe treści. Np. „LOT-em bezpieczniej i bardziej komfortowo”. Zapewni to m.in. przekazanie w wrocławiu supernowoczesnego hotelu air-terminal, budowanego

przez pierwszą w Polsce spółkę z udziałem kapitału zagranicznego, tzw. joint ventures. Celowi temu służą będzie także rozpoczęcie budowy nowego międzynarodowego dworca lotniczego w Warszawie oraz zakup i długoterminowa dzierżawa samolotów, w tym również szerokokadłubowych typu Boeing. Krajowym i zagranicznym użytkownikom polskich dróg zbudujemy kolejne 50 km autostrad.

Minister kultury i sztuki - Aleksander Krawczuk: Przede wszystkim to, co jest już pewne. W przyszłym roku sukcesywnie przekazywane będą do użytku wielkie budowle, wznieszone od wielu lat. Najważniejsze z nich, to jedna z nielicznych tego typu w świecie Biblioteka Nutowa w Warszawie (już w styczniu), nowy gmach Muzeum Narodowego w Krakowie dalszy segment Biblioteki Narodowej w Warszawie, który umożliwi wejście pierwszych czytelników, zabytkowy kompleks pałacowo-hotelowy „Dom Polonii” w Puitusku oraz nowy, wielki budynek teatru w Kielcach.

Kierownik Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej - Jerzy Szreter: Projektowana zmiana w systemie emerytur rolnych powinna zapewnić większe bezpieczeństwo socjalne tej grupie ludności, a zarzem sprzyjać przekształceniom struktury rolnictwa. Przebudowa plac w tzw. sterze

SPÓŁKA poszukuje lokali na działalność handlową, produkcyjną, warsztaty samochodowe. Tel. 78-59-07. 71845 E MIESZKANIA poszukuje. Listy „23” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E OVERLOCK przemysłowy - sprzedam. 51-05-04. 72711 g E TVC Videoton, zestaw wypoczynkowy (wełn) - sprzedam. 57-76-48. 72349 g E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1988 r. zmarła nasza najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia S. + P. ANNA MICHALSKA Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 stycznia 1989 roku (poniedziałek) o godz. 12 na cmentarzu św. Wojciecha przy ulicy Kurczaki. Pozostaje w głębokim smutku RODZINA.

budżetowej przyczyni się do poprawy sytuacji dochodowej m.in. nauczycieli i lekarzy, a także do lepszego wiązania plac z wynikami pracy również w tych dziedzinach.

Minister przemysłu - Mieczysław Wileczek: Trudno wyszczególnić tylko jeden, jedyny zamiar. Za najważniejsze uważam pilne wypełnienie konkretnymi 2 ustaw stanowiczych nową konstytucję naszej gospodarki, wspólnie z resortem finansów ustalamy obecnie sposoby stymulowania działalności gospodarczej w pożądanym kierunku. Do konkretnych programów będziemy zapraszać zarobkowo przemysł krajowy, jak i kapitał zagraniczny. Chodzi m.in. o to, aby dać wreszcie rzeczywisty priorytet budownictwu mieszkaniowemu. Właśnie w tej dziedzinie mogłaby jak najszybciej rozpocząć się restrukturyzacja, która - podobnie jak w całym przemyśle - powinna polegać na powstaniu setek tysięcy małych firm zajmujących się całym procesem produkcyjnym i realizacyjnym.

Zdaje sobie jednak sprawę, że nie uda się nam w pełni wyzwolić skuteczności społecznej, motywacji do oszczędzania i wydajnej pracy - bez uspokojenia rynku. Ludzie są już zmęczeni wiecznymi brakami. Musimy więc szybko doprowadzić do sytuacji, której jeszcze nie znamy - aby sklepy były pełne towarów, a ludziami brakowało pieniędzy na ich kupno i chcieli więcej zarobić. Nie mówię tu oczywiście o artykułach podstawowych. Dlatego m.in. zobowiązuję się przedstawić niedługo taką koncepcję rozwoju polskiej motoryzacji, która odpowie na pytanie: kiedy polski odpowiednik będzie mógł kupić samochód na raty.

PRZYJMĘ młodego, sprawnego renciście do sitodruku, ul. Krecia 76. 72424 g E GLAZURA - tynki. 42-09-42 - Józwiak. 72708 g E ELEKTROMONTERÓW zatrudnię. 84-34-95, po 17. 72686 E KOMPLET wypoczynkowy, sypialnia „Teresa” - sprzedam. 15-87-29. 72623 g E

TVC - sprzedam. 48-62-29. 72596 E ZGINEŁA videokaseta - nagranie ślubne. Wysoka nagroda. Jabłonowski 86-84-00. 72663 g E DEKATYZOWANE, marmurkowanie, superexpres. 15-52-31 - Jamroz. 72602 g E OVERLOCK sprzedam. 81-93-43. 72600 g E WOLGĘ diesel (1977) - sprzedam. Bartoka 47/2. 72659 g E ODSIEKI skór bukatowych - sprzedam. 51-79-98. 72569 E TVC Jowisz 26 cali - sprzedam. Video - kupię. 52-35-62.

OVERLOCK, stębnówki ciężkie - sprzedam. 42-73-55. 72571 E POSZUKUJE mieszkania. Płatne z góry. 52-68-30. 72586 E 126 p - sprzedam. 57-65-98. 72588 E ZATRUDNIĘ wykwalifikowane szwaczki. 78-22-75, Małachowskiego 56. 72589 E ZDECYDOWANIE kupię pralnice przemysłowe. 57-86-59. 72647 g E DOBRZE szyjących kurtki - zetrudnię. 78-86-46. 72645 g E

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja kolegim. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (razem z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje: Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio urzędy pocztowe.

